

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

17 września 2015 czasopismo bezpłatne Nr 37 (776)

www.passa.waw.pl



**GINEKOLOGIA**

USG GENETYCZNE

(certyfikat FMF)

USG ciąży, 3/4D, połówkowe

**BADANIA USG** dorośli i dzieci

USG tarczycy, piersi, stawów  
dopplery i wiele innych

**SPECJALIŚCI**

internista, endokrynolog  
i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8

(wejście od Al. KEN)

metro Ursynów

tel. (22) 53 53 600

**czyt. str. 15**



**PsychoMEDIC.pl**

Klinika psychologiczno-psychiatryczna

Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta

Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog

Warszawa, ul. Lanciego 19 lok. 135 - 7 dni w tygodniu

tel. 22 299 11 22



OBIADY DOMOWE

KUCHAREK SZCZĘŚĆ

www.kucharekszesc.pl



## ITALO-SHOW

Mieszkańcy Ursynowa świetnie bawili się na Pikniku  
Włoskim - Przy Bażantarni!

Czyt. str. 6



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
MST. WARSZAWA

**Inauguracja  
Roku Kulturalnego**

czytaj str. 3

**ZIKO APTEKA**

WARSZAWA

al. KEN 19

obok Rossmanna, Ursynów

pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

NOWA LOKALIZACJA

czytaj str. 5



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
MST. WARSZAWA

**URSYNÓW 60 +**

bezpłatne warsztaty aktywizacji i integracji  
międzypokoleniowej.

czytaj str. 9

Ośrodek Pomocy Społecznej  
Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy  
zaprasza na bezpłatne seminarium nt.

„Aktualne trendy na rynku pracy”



czytaj str. 7



# WYBORY PARLAMENTARNE 2015

Zapraszamy do współpracy Komitety Wyborcze partii politycznych,  
ugrupowań oraz kandydatów, którzy będą ubiegać się  
o mandaty do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Warunki współpracy do omówienia w redakcji przy ul. Lachmana 4,  
telefonicznie: 602 213 555 lub mailowo: m.kondej@passa.waw.pl

www.passa.waw.pl

# Warszawa i żydocentryczny punkt widzenia



stało z owym pociągiem. Na wszelki wypadek poszedłem więc na jeden z dwu peronów, na które powinien być on wjechać. A tam właśnie prosto na mój skołatany łeb zaczęła się lać potężnym strumieniem woda, spływająca z wyższej kondygnacji. Pociąg wtoczył się w końcu na Centralny z godzinnym opóźnieniem i poczułem się na koniec tak szczęśliwy, jakbym wygrał 20 milionów złotych w totalizatorze.

Dzień wcześniej wyjechałem po kogoś innego na Dworzec Zachodni, również przebudowywany w nieskończoność. Tam znowu – oprócz wszechobecnego brudu – napotyka się wieczorem prawie całkowitą ciemnicę. Jadąc Alejami Jerozolimskimi od strony Placu Zawiszy, trudno nawet zauważyć, gdzie jest wjazd na parking przy Zachodnim, zasłonięty obecnie przez jakąś świeżą budowę. No cóż, cywilizacja europejska jeszcze nie objęła warszawskich dworców kolejowych. Jeśli więc nadchodząca właśnie nowa formacja władzy twierdzi, że Polska pozostaje w ruinie, to może to łatwo uzasadnić zdjęciami z Centralnego i Zachodniego.

Całe szczęście, że na najbliższym redakcyjnym Ursynowie – na przekór czarownikom – nie dzieje się akurat nic złego, a wprost przeciwnie, burmistrz Robert Kempa, krok po kroku, załatwia najpilniejsze sprawy i nawet widać już światło w tunelu, jeśli chodzi o rzecz tak ważną, jak dogodne połączenia z Wilanowem, poczynając od Nowokabackiej, przechodzącej w Rosnowskiego. Już dziś jednak można się zastanawiać nad tym, że gdy obok tego łącznika powstaną jeszcze dwa inne (przedłużenie Płaskowic-



rys. PETRO/AUGUST

kiej i Ciszewskiego), a do stacji metra Kabaty ruszy nawała pasażerów podjeżdżających samochodami od strony Konstancina i Góry Kalwarii, Ursynów już całkowicie straci charakter peryferyjnego megaosiedla i kameralność przedpola Lasu Kabackiego pójdzie w diabły. Tym bardziej, że Tesco ma się przemienić ze zwykłego supermarketu w potężną galerię handlową. Wielkomiłośność nie dotknie tylko odizolowanego od publiczności na co dzień Parku Natolińskiego, gdzie ma siedzibę Kolegium Europejskie.

Nie wiem, czy to akurat perestrojka wielkomiłośności zraziła 24-letniego Michała Radziwiłła z Zielonego Ursynowa, by zrezygnował z mandatu radnego dzielnicy. Ten absolwent Politech-

niki Warszawskiej idzie podobno na księdza, a jego wolta zbiega się z jednoczesną decyzją ojca, znanego ursynowskiego lekarza Konstantego Radziwiłła, który mimo wielkiego obciążenia dotychczasową pracą zawodową i społeczną, chce jeszcze wziąć na swoje barki obowiązki senatora. Przypadkowy zbieg okoliczności sprawił, że o Radziwiłłach znowu zrobiło się głośno, czego nie notowano od stuleci. W moim rodzinnym Międzyrzeczu Podlaskim ostatni raz ród ten zasłynął w połowie lat trzydziestych ubiegłego wieku, gdy młody – i zdaje się niezbyt trzeźwy – Potocki próbował odtransportować młodego Radziwiłła swoim samolotem do Wilna, ale startując, zahaczył o płot parku i się chlōpki zabili. Na szczęście współczesne

pokolenie obu sławnych rodów jakoby spokojniejsze.

Wciąż niespokojny jest natomiast Janek Tomek Gross, którego pamiętam jeszcze z okresu studiów na Uniwersytecie Warszawskim, a który obecnie w aureoli profesora Princeton University wykonuje jakieś propagandowe zadanie zleczone i chyba stara się udowodnić za wszelką cenę, że zagłada Żydów w okresie drugiej wojny światowej to był po większej części polski zamysł i polskie dzieło. W swoich publikacjach unika jak ognia słowa „Niemcy”, używając cokolwiek wykrętnego terminu „nazisci”, nie wspomina też o eksterminacji ludności żydowskiej w innych krajach i o tym, że to Rzeczpospolita była największym przytuliskiem Żydów przez wieki i

pozwołała im nie tylko nieprawdopodobnie się dorobić, ale również rozwinąć na polu nauki i kultury, z czego zresztą państwo polskie miało przeogromną korzyść. Grossowy antypolonizm jest w jakimś sensie odpowiednikiem antysemityzmu, jaki niewątpliwie zrodził się w Polsce, szczególnie od momentu, gdy warszawiacy, krakowiaczy i łodzianie zauważyli nagle: nasze ulice, ale wasze kamienice. To prawda, że było przed wojną „getto ławkowe” na uniwersytetach i że Kościół Rzymskokatolicki – najdelikatniej mówiąc – spośród ludności żydowskiej w skali historycznej cenil i nadal ceni tylko Jezusa Chrystusa i Najświętszą Marię Pannę Zawsze Dziewicę. Ale prawda jest też, że to żydowscy oprawcy odegrali główną rolę w powojennej katowni Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i na sam dźwięk słów „Rakowiecka”, „Koszykowa”, „Różański” albo „Luna Brystygierowa” – niejednego warszawiaka dziś jeszcze przechodzi dreszcz.

Chwalić Boga, czas goi rany. Mogą więc Żydzi wciąż walczyć z Arabami na tle podziatu Palestyny, mogą powodować wielki kryzys w światowych finansach i robić miliardowe przekręty, ale jaki sens ma teraz antypolska kampania znieważań? Czy nie lepiej zapomnieć o wzajemnych urazach i razem czcić pamięć twórcy esperanto Ludwika Zamenhafa albo pójść w tango (oczywiście milonga), tak rozstawione przez kolejnego warszawiaka Jerzego – nie wiadomo czemu – Petersburskiego? Chociaż Janowi Tomaszowi Grossowi bardziej pasowałaby pewnie piosenka z muzyką Henryka Warszawskiego (Warsa): „Już taki jestem zimny drań”.

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Lekcje z ZUS



> Emerytura to bzdura?

> Masz do niej tak daleko, że się nią nie przejmujesz?

> W sumie nawet nie wiesz, jak to działa?



Odpowiedziałeś trzy razy „tak”?

Przygotuj się lepiej do egzaminu z życia!

Skorzystaj z programu „Lekcje z ZUS” i weź udział w konkursie.

Dowiedz się, czym naprawdę jest system emerytalny i rentowy, jakie niesie ze sobą korzyści i obowiązki.

Wejdź na [zus.pl/edukacja](http://zus.pl/edukacja) i dowiedz się więcej o „Lekcjach z ZUS” i konkursie.

Projekt dla szkół ponadgimnazjalnych



## Prawo i my

Gdy miałam 5 lat ojciec został pozbawiony władzy rodzicielskiej nade mną i zaprzestął jakichkolwiek kontaktów. Byłam wychowywana wyłącznie przez Mamę. Niedawno dowiedziałam się, że ojciec zmarł. Czy przysługuje mi prawo do spadku po nim pomimo pozbawienia władzy rodzicielskiej?

**S**pozbawienie władzy rodzicielskiej rodzica nie ma wpływu na dziedziczenie po nim przez zstępnych (dzieci). Wynika to z art. 931 i kolejnych kodeksu cywilnego, które wskazują, iż porządek dziedziczenia oparty jest na pokrewieństwie. Poprzez pozbawienie władzy rodzicielskiej rodzic pozbawiony zostaje prawa do decydowania o nawet najbardziej błahych sprawach dotyczących dziecka, ale nie zanika pokrewieństwo w relacjach ojciec/matka – dziecko. Dziecko będzie więc dziedziczyło po rodzicu, a rodzic po dziecku – o ile dziecko umrze pierwsze. Oczywiście mowa jest o dziedziczeniu ustawowym, gdyż w przypadku sporządzenia testamentu zarówno rodzic jak i dziecko (mające pełną zdolność do czynności prawnych, a więc m.in. pełnoletnie) mogą członka rodziny w tym testamencie pominąć bądź wydziedziczyć.

Instytucją, która wyklucza dziedziczenie biologicznych rodziców i dziecka wzajemnie po sobie jest przysposobienie dziecka. Polskie prawo zna dwa rodzaje przysposobienia: pełne (adopcja – art. 121 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) i niepełne (art. 124 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego) i w obu tych przypadkach przysposobione dziecko dziedziczy po przysposabiającym, a nie po swoich biologicznych rodzicach (art. 936 § 1 i 937 kodeksu cywilnego). W sytuacji gdy jedno z małżonków przysposobi dziecko współmałżonka, wówczas dziecko to dziedziczy zarówno po małżonku go przysposabiającym jak i po rodzicu biologicznym, który pozostaje w związku małżeńskim z przysposabiającym (art. 936 kodeksu cywilnego).

**Magdalena Rogalska**  
– radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

# INAUGURACJA ROKU KULTURALNEGO 2015/2016 NA URSYNOWIE

**17 września**, czwartek, godz. 18.00  
Dom Kultury „Stokłosy”, ul. Lachmana 5  
GALERIA U

wernisaż wystawy malarstwa i grafiki

**Z MUZYKĄ W TLE**  
**MIROSŁAW MIROŃSKI**  
35 lat pracy artystycznej

**18 września**, piątek, godz. 18.00  
Dom Kultury „Imielin”, ul. Dereniowa 6

koncert pt.

**BENEFIS**  
**ANDRZEJA PŁONCZYŃSKIEGO**  
z okazji 60 lat pracy twórczej

**18 września**, piątek, godz. 19.00  
Wypożyczalnia Nr 139 al. KEN 21

**EUGENIUSZ BODO**

**„Już taki jestem zimny drań”**

spotkanie autorskie z Ryszardem Wolańskim  
i aktorami serialu

**19 września**, sobota, godz. 18.00  
Natoliński Ośrodek Kultury, ul. Na Uboczu 3  
Dawnych Wspomnień Czar

koncert pt.

**TANGO FOGG**

z okazji 25 rocznicy śmierci Mieczysława Fogga  
**RADOSŁAW ELIS** z zespołem

**20 września**, niedziela, godz. 17.00

Dom Sztuki, ul. Wiolinowa 14

Teatr Za Daleki

**WOKÓŁ SZEKSPIRA**

w wykonaniu

**ANDRZEJA SEWERYNA**

Bezpłatne karty wstępu do odbioru w placówkach kultury realizujących przedsięwzięcie (liczba miejsc ograniczona)

Sprawa wiaduktu nad Sporną dawno przegrana

# Wiceburmistrz Skowron nie chciał...



**Wielkimi krokami zbliża się budowa trasy S7, która ma prowadzić od węzła „Lotnisko” do węzła Lesznówola i dalej do obwodnicy Grójca. Część tej trasy będzie przebiegała przez Zielony Ursynów. Mieszkańcy i radni dzielnicy od lat dopominają się o budowę wiaduktu nad ulicą Sporną. Ten jednak nie powstanie.**

W sprawie budowy wiaduktu walczą wraz z mieszkańcami radny Paweł Lenarczyk i radny Leszek Lenarczyk. O swoich racjach przekonali nawet Radę Dzielnicy Ursynów, która dwukrotnie – 26.06.2014 r. i 17.06.2015 r. – zajmowała stanowisko w sprawie wiaduktu nad

trasą S7 i linią kolejową. W tym roku – dokładnie 17 czerwca – obecny zarząd dzielnicy wystąpił do prezydenta Warszawy o dokonanie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, polegającej na wprowadzeniu zadań takich jak budowa ulicy Spornej na odcinku od Poloneza do torów kolejowych i budowy ulicy Poloneza od Spornej do Ludwimowskiej. Obecnie ulica Sporna jest drogą gruntową, a jej zbudowanie przez dzielnicę było warunkiem, jaki stawiała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, by powstał wiadukt. Niestety, przez lata nie znalazły się pieniądze na budowę Spornej. Dlatego GDDKiA zrezygnowała z budowy wiaduktu, której koszt wynosiłby około 40 mln zł.

Zdaniem GDDKiA, bezsensownie byłoby budować wiadukt nad drogą gruntową. Radni jednak postanowili się nie poddawać i 18 sierpnia tego roku, napisali w tej sprawie do wicepremiera Janusza Piechocińskiego i sekretarza stanu KPRM Marcina Kierwińskiego... Odpowiedzi wciąż nie otrzymali.

Mimo to jednak dotarliśmy do dokumentu, a właściwie protokołu, który wykazuje, że sprawa budowy wiaduktu nad Sporną już dawno jest przegrana. Protokół dotyczy spotkania w sprawie rozwiązań projektowych drogi ekspresowej S-7 na odcinku przebiegu trasy przez teren dzielnicy Ursynów, które odbyło się w

dniu 28.04.2014 roku w siedzibie Oddziału GDDKiA przy Mińskiej 25. W spotkaniu uczestniczyli między innymi pracownicy Urzędu Dzielnicy Ursynów – w tym zastępca burmistrza Lech Skowron – oraz przedstawiciele GDDKiA. W ustaleniach ze spotkania możemy wyczytać:

„W związku z licznymi postulatami mieszkańców oraz jednostek samorządowych w tym dzielnicy Ursynów w sprawie ciągłości ul. Baletowej, wyrażonych we wnioskach i opiniach zebranych po spotkaniach informacyjnych, wykonawca koncepcji programowej mając na uwadze, że PKP w związku z modernizacją linii nie planuje zamknięcia przejazdu na skrzyżowaniu z ul. Baletową, przedstawił wariant rozwiązania uwzględniający wyniesienie drogi ekspresowej i przeprowadzenie jej bezkolizyjnie wiaduktem nad ul. Baletową. Rozwiązanie przewiduje także rezygnację!!! z budowy wiaduktu w ciągu ulicy Spornej wraz z odcinkiem dojazdów oraz przejazdu nad drogą ekspresową między projektowanymi drogami lokalnymi”

„Obecni na spotkaniu przedstawiciele dzielnicy Ursynów, wyrazili pozytywną opinię dla wyżej wymienionych rozwiązań...!!!”

Pod protokołem widnieją cztery podpisy pracowników Urzędu Dzielnicy – w tym ówczesnego wiceburmistrza Lecha Skowrona. To oznacza, że jeszcze przed wszystkimi uchwalonymi stanowiskami przez Radę Dzielnicy Ursynów, zarząd zgodził się na rezygnację z budowy wiaduktu nad ulicą Sporną.

Wobecnej sytuacji nie pomogą pisma kierowane nawet do „wszystkich świętych”. Szans na budowę wiaduktu nie ma. Wszystko przez to, że poprzedni zarząd nie potrafił właściwie zadbać o interesy mieszkańców. W końcu przedstawiciele dzielnicy na spotkaniu w 2014 roku mogli sprzeciwić się planom GDDKiA. Sprzeciwu nie było, więc GDDKiA będzie realizowała inwestycję według ustalonych wytycznych.

Agnieszka Pająk - Czech



**Dzielnica ogłosiła przetarg na poszerzenie Baletowej**

## Nareszcie pojedą autobusy

**Dobra wiadomość dla mieszkańców Zielonego Ursynowa. Jeszcze w tym roku ulica Baletowa zostanie poszerzona. Urząd Dzielnicy Ursynów właśnie ogłosił przetarg na wykonanie prac budowlanych.**

O konieczności poszerzenia ulicy Baletowej mówiło się od lat. To niezbędny proces, potrzebny chociażby dlatego, żeby tą ulicą mogły wreszcie jeździć autobusy komunikacji miejskiej. Obecnie na około 360 metrach od Farbiarskiej do Puławskiej ulica jest mocno zwężona. Jej nawierzchnia to nic innego jak ogromne nierówności. Do końca tego roku wąski kawałek Baletowej ma się zmienić nie do poznania. Dwa pasy mają mieć szerokość 3 metrów, a w rejonie skrzyżowania z ulicą Puławską utworzony zostanie dodatkowy 3,5 metrowy pas ruchu. Z Baletowej będzie można skręcić zarówno w prawo w stronę Piaseczna jak i w lewo w kierunku Centrum. Obecnie dozwolony jest tylko skręt w prawo. Na skrzyżowaniu Baletowej z Puławską powstanie nowa sygnalizacja świetlna. Wzdłuż ulicy wybudowane zostaną chodniki i drogi wjazdowe do posesji. Przebudowane zostanie skrzyżowanie z ulicą Gajdy.

Likwidacja wąskiego gardła to pierwszy krok do tego, aby Baletową zaczął jeździć autobus miejski. Dzielnica w tej sprawie prowadzi rozmowy z Zarządem Transportu Miejskiego. Wiele wskazuje na to, że po kilkudziesięciu latach mieszkańcy okolic Baletowej doczekają się wreszcie własnej linii autobusowej. Aby dopiąć sprawę, potrzebne jest jeszcze wybudowanie zawrotki dla autobusów, która prawdopodobnie usytuowana będzie na działce przy dawnym klubie Iguana.

Zakończenie przebudowy ulicy Baletowej na odcinku od Farbiarskiej do Puławskiej przewidziane jest do 10 grudnia tego roku. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie musiał się pospieszyć by dotrzymać wyznaczonego przez dzielnicę terminu.

Agnieszka Pająk - Czech

**Zdaniem radnego**

## Czy Park Polskich Wynalazców może mieć charakter polityczny?

**W czwartek (17.09) w Urzędzie Dzielnicy Ursynów w sali 136 o godz. 18.00 organizują spotkanie dla mieszkańców, na którym chciałbym zaprezentować mój pomysł na Park Polskich Wynalazców w kwartale ulic Rosoła, Grzegorzewskiej i Szolc-Rogozińskiego oraz wysłuchać mieszkańców – jakie mają oczekiwania co do tego terenu.**

Pomysł na Park Polskich Wynalazców pojawił się u mnie w 2012 jako próba ochrony ostatniego tej wielkości niezagospodarowanego terenu zieleni na Ursynowie oraz przydania mu dodatkowych funkcji. Mimo że teren ten objęty jest planami miejscowymi, właściciel działki na rogu Rosoła i Gandhi, po tym jak zaczęło się budowa Szpitala Południowego (jeżeli jakoś cisza o tej inwestycji), prawdopodobnie zacznie czynić starania zmiany funkcji – z ochrony zdrowia na usługi mieszkaniowe. A ja, będąc radnym Dzielnicy Ursynów, usiłuję chronić tego typu tereny przed zakusami deweloperów.

Wychodząc od nazwy - Park Polskich Wynalazców – chciałem, aby nazwa ta determinowała wszystkie działania, jakie mogą być podejmowane na tym terenie. Nazwa ta, mimo dwóch uchwał Rady Dzielnicy Ursynów, nie doczekała się uchwalenia przez Radę Warszawy. Po tym czasie stwierdziłem, że należy zacząć działać. Jeżeli na Imielinie jest mało placów zabaw, to

dlatego właśnie na tym terenie nie może powstać plac zabaw nawiązujący do idei parku? Chciałbym również, żeby Park Polskich Wynalazców był przyjazny zwierzętom. Nie wyobrażam sobie, aby zamknąć ten teren dla czworonogów.

Jest tam również miejsce i na inne aktywności, które można dołączyć pod szyldem Parku Polskich Wynalazców, wszystko



przy zachowaniu obecnych naturalnych walorów tego parku.

Chciałbym również, aby Park był hołdem polskiej wynalazczości oraz miał swój mały wkład w wychowanie przyszłych pokoleń wynalazców. W Parku na pewno powinno znaleźć się miejsce, gdzie dowiemy się kim byli: Jan Czochrański (wynalazca powszechnie stosowanej do dzisiaj metody otrzymywania monokryształów krzemu, podstawy procesu produkcji mikroprocesorów), Jan Szczepanik (wynalazca telekroskopu – urządzenia

do przesyłania na odległość ruchomego obrazu kolorowego wraz z dźwiękiem, protoplastę dzisiejszej telewizji) czy Michał Doliwo-Dobrowolski (pionier techniki prądu trójfazowego). Warto wiedzieć i być dumnym, że Polacy wnieśli duży wkład w tworzenie myśli wynalazczej.

Dlatego rok temu w PPW odbyła się pierwsza edycja Pikniku Młodych Wynalazców. Również nie bez przyczyny w okolicach ul. Poleczki powstaje jedno z największych laboratoriów (CE-ZAMAT) ukierunkowanych na rozwijanie i tworzenie nanotechnologii.

O tym wszystkim chciałbym właśnie porozmawiać na spotkaniu z mieszkańcami. Rezerwując na początek września na to spotkanie salę w Zespole Obsługi Rady Ursynowa i otrzymując potwierdzenie o przyjęciu rezerwacji, nie przypuszczałem, że mogę nie otrzymać nagłośnienia i rzutnika. Dwa dni przed spotkaniem, powodowany chyba jakimś złym przeżuciem, napisałem do Zespołu Obsługi Rady, aby upewnić się, czy będą na mnie czekały nagłośnienie i rzutnik – oba elementy na stałe zamontowane w sali, gdzie przewidziane jest spotkanie z mieszkańcami. Otrzymałem odmowę. Nie skomentuję tego. Postaram się poprowadzić i tak to spotkanie bez względu na to, czy otrzymam nagłośnienie i rzutnik, czy nie. A mieszkańców serdecznie zapraszam.

Paweł Lenarczyk  
radny Dzielnicy Ursynów  
„Nasz Ursynów”

# UŚMIECH DLA "MAI"

Koncert charytatywny dla Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób Głęboko Upośledzonych "Maja"

W koncercie udział wezmą artyści wielkiego serca:

**Danuta Błażejczyk**

**Jerzy Filar**

**Emilia Krakowska**

**Wanda Kwietniewska**

Koncert poprowadzi

**Lidia Stanisławska.**

**ZAPRASZAMY**

28 Września 2015r., godz. 17:30;  
Natoliński Ośrodek Kultury (Ursynów),  
ul. Na Uboczu 3



Dodatkową atrakcją będzie występ Eweliny Odolińskiej z ośrodka "Maja" oraz... aukcja prac podopiecznych placówki.



DZIELNICA  
**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

## Jesienne spotkania z Burmistrzem Ursynowa

Przyjdź i dowiedz się co planuje dzielnica w twoim rejonie!

Zapytaj burmistrza o nurtujące Cię sprawy!

Zgłoś swoje opinie i uwagi dotyczące rozwoju Twojej dzielnicy!



- 23 września, godz. 18.00  
Szkoła Podstawowa 319  
ul. Związku Walki Młodych 10
- 30 września, godz. 18.00  
Szkoła Podstawowa 336  
ul. Małcużyńskiego 4

O kolejnych spotkaniach w placówkach oświatowych poinformujemy wkrótce. Więcej na [ursynow.pl](http://ursynow.pl).

[warszawa.ursynow](http://warszawa.ursynow)



# ZIKO APTEKA

**WARSZAWA**

**al. KEN 19**

obok Rossmanna, Ursynów  
pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

**NOWA LOKALIZACJA**

**ul. Puławska 101**

róg z ul. Odyńca, Mokotów  
pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

**ul. Cynamonowa 19**

obok Tesco, Ursynów  
pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

**al. KEN 105**

metro Ursynów, Ursynów  
24 h / 7 dni w tygodniu

**al. KEN 83**

metro Stokłosy, Ursynów  
pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

**al. Niepodległości 24**

metro Wierzbno, Mokotów  
pon.-pt. 8:00-22:00, sb. 8:00-16:00

Infolinia 12 687 57 47

pozostałe lokalizacje sprawdź na [www.ZikoApteka.pl](http://www.ZikoApteka.pl)

Warszawa 6.06.2015 r.

Sz. Pani  
Teresa Jurczyńska-Owczarek  
Przewodnicząca Rady  
Dzielnicy Ursynów

### WNIOSEK

o utworzenie jednostki terytorialnej  
niższego rzędu samorządu w Dzielnicy Ursynów  
o roboczej nazwie „OSIEDLE KAZURY”

Pragniemy, aby przyszłym celem Rady Osiedla Kazury było reprezentowanie interesów jego mieszkańców, a także zapewnienie mieszkańcom uczestnictwa w podejmowanych przez organy Dzielnicy Ursynów decyzjach dotyczących obszaru ograniczonego ulicami: Płaskowickiej, Pileckiego, Braci Stryjeńskich.

Uczestnictwo to zamierzamy realizować w ramach właściwości terytorialnej poprzez opiniowanie projektów rozwiązań, przekazywanie postulatów, podejmowanie i przeprowadzanie inicjatyw, w szczególności w sprawach:

1. Uregulowania praw własności gruntu, na którym od 30 lat istnieją budynki Osiedla Kazury
2. Miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
3. Ochrony środowiska, w tym tworzenia i utrzymania terenów zielonych
4. Utrzymania i organizacji ruchu na drogach lokalnych
5. Funkcjonowania komunikacji miejskiej, w tym lokalizacji przystanków
6. Tworzenia i funkcjonowania parkingów i infrastruktury technicznej
7. Popularyzowania wśród mieszkańców Osiedla Kazury idei samorządności w zakresie dotyczącym tego Osiedla.

Wniosek składają mieszkańcy podpisani na dołączonej liście

### Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin

Uniwersytet Trzeciego Wieku Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin  
zaprasza seniorów

na ciekawe wykłady, warsztaty malarskie, literackie,  
pamięciowe, zajęcia komputerowe, językowe,  
pilates i taniec i inne.

Zapisy: wrzesień i październik tel. 22 644 04 55  
ul. M. Grzegorzewskiej 10 22 644 07 97  
wtorki w godz. 16.00 – 18.00,  
Informacje na stronie internetowej: www.swpr.edu.pl

## STOMATOLOGIA Z NFZ

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

☎ 607 626 748

www.stomatologia-ken98.pl

## STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem

KAL-DENT

ul. Miklaszewskiego 9 ul. Pileckiego 132  
☎ (22) 641 22 77, ☎ (22) 894 58 68  
☎ (22) 446 55 91 ● RTG

www.kaldent.pl

UMOWA z NFZ PROTETYKA  
ORTODONCJA na NFZ  
LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY

# Piknik Włoski – świetna zabawa i cudowna atmosfera Przy Bażantarni

## Nawet burmistrz ruszył w tany



**Włoskie przysmaki, sery, lody kawa, a nawet wina. Tego wszystkiego można było spróbować podczas Pikniku Włoskiego w Parku Przy Bażantarni. Oczywiście nie zabrakło pokazów kulinarnych, dobrej muzyki i oczywiście tańców.**

To był niezwykle piknik. Mieszkańcy Ursynowa mogli zapoznać się z kulturą włoską i spróbować

potraw prosto ze słonecznej Italii. Okazuje się, że Włosi jedzą nie tylko pizzę czy spaghetti. Udowodnił to znany kucharz Giancarlo Russo, który zaprezentował kilka przepisów. Mieszkańcy Ursynowa mogli spróbować krewetek w sosie porowym, makaronu z borowikami i kurczaka w sosie cytrynowym. W przyrządzaniu potraw pomagał mu sam zastępca burmistrza Łukasz Ciołko, który jak się okazało lubi nie tylko

jeść, ale też i gotować. Po spożyciu przysmaków przez cały dzień można było posłuchać włoskiej muzyki w wykonaniu między innymi Marco Bocchino, który fantastycznie zagrzewał publiczność do zabawy. Primabaleriny uczyły tańców włoskich, a mieszkańcy – wraz z wiceburmistrzem i radnym Krystianem Malesą – porwani włoskimi rytmami – chętnie płaśali na trawie mimo lekko deszczowej pogody. Rzecz jasna,

nie zabrakło konkursów z nagrodami i wielu innych drobniejszych atrakcji. Klimatu festynu nie da się opisać słowami. Kto był, wie o czym piszemy. Na festynie panowała prawdziwa, ciepła, domowa atmosfera. Mieszkańcom Ursynowa tak się spodobało, że już podczas pikniku pytali, kiedy będzie następny. Piknik Włoski zorganizowany był przez Urząd Dzielnicy Ursynów.

Agnieszka Pająk - Czech



ORŁY POLSKIEJ  
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI 2015

DOŁĄCZ  
DO NAJLEPSZYCH



firmaroku•2015  
OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT

instytucjaroku•2015  
OGÓLNOPOLSKI PLEBISCYT

więcej na: [www.firmaroku.pl](http://www.firmaroku.pl)



PLEBISCYT REALIZOWANY W RAMACH NARODOWEGO  
PROGRAMU PROMOCJI POLSKA PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

AUTORKA MAGAZYNU TVP2 „KOCHAM KINO” GRAŻYNA TORBICKA  
ZAPRASZA:

KOCHAM  
KINO  
W MULTIKINIE



KRÓL ŻYCIA  
PRZEDPREMIEROWO

21 WRZEŚNIA  
START 19.00

BYDGOSZCZ, GDANSK, GDYNIA, KATOWICE, KIELCE, KRAKÓW, LUBLIN,  
ŁÓDŹ, OLSZTYN, POZNAN - STARY BROWAR, SÓPOT, SZCZECIN,  
WARSZAWA - ZŁOTE TARASY, WARSZAWA - URSYNÓW, WROCŁAW PASAŻ

W MULTIKINIE ZŁOTE TARASY ODBEDZIE SIĘ  
SPOTKANIE Z ZAPROSZONYMI GOŚCMI,  
KTÓRE POPROWADZI GRAŻYNA TORBICKA

WYGRAJ NOWEGO CROSSOVERA FIATA 500!



MECENAS



Multikino

Coca-Cola

ci handlowy

PARTNER MEDIALNI:

FILM BOX

trojmasto.pl

daStudenta.pl

WIZJIZ

VIVA!

RADIO103FM

kolori!

szczegóły: [www.multikino.pl](http://www.multikino.pl), [www.facebook.com/kochamkino.tvp](http://www.facebook.com/kochamkino.tvp)

BANERY  
SZYLDY  
KASETONY

IMAKO  
Agencja Reklamowa

[imako@imako.com.pl](mailto:imako@imako.com.pl)

606 528 720

Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy

zaprasza mieszkańców Ursynowa na bezpłatne seminarium nt.

## „Aktualne trendy na rynku pracy”,

które odbędzie się **7 października 2015 r. w Urzędzie Dzielnicy Ursynów al. KEN 61**

**w sali nr 136 w godz. 11<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>.**

W programie:

- **MOTYWACJA** – jak osiągnąć obrany cel,
- **WŁASNY BIZNES** – od pomysłu do realizacji,
- **KOMPETENCJE** pracownicze **POSZUKIWANE** przez pracodawców,
- **SKUTECZNA AUTOPREZENTACJA** – komunikaty w służbie naszego wizerunku.

Podczas seminarium będzie można skorzystać także z indywidualnych konsultacji z doradcą zawodowym i psychologiem.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc prosimy o zgłaszanie się na seminarium **do 30 września 2015 r.** pod numerem telefonu: **22 545 91 70** lub na adres e-mail: **zrz@ops-ursynow.pl**



**PRZYGOTUJ SIĘ NA SUKCES!**



## Dni Wilanowa 2015

# Urodziny dzielnicy

**W trakcie dziewięciu dni (5-13 września) mieszkańcy mogli wziąć udział w wydarzeniach sportowych i kulturalnych przygotowanych specjalnie z okazji urodzin dzielnicy.**

A rozpoczęło od mocnego uderzenia! Trening z Anną Lewandowską pod hasłem „Energiczne pożegnanie lata” rzeczywiście wyzwolił niesamowite pokłady energii. Podczas wspólnego, plenerowego spotkania na Plaży Wilanów ćwiczyły setki osób. Głównie panie, choć byli także i mężczyźni. Wszyscy wyciskali siódme poty, ale nikt nie narzekał, bo atmosfera podczas treningu była fantastyczna. W programie obchodów Dni Wilanowa pojawiły się: warsztaty plastyczne dla mamy i dziecka, warsztaty muzyczne dla młodzieży, Wilanowska Spartakiada Dziecięca, koncert - występ laureatów Przeglądu Młodych Talentów “Szuflada

2015”, koncert gitarowy niezwykle utalentowanego Janka Pentza, koncert na harfę i smyczki „Wokół nocy i dni”, czy Nocny Maraton Horrorów, który poprowadził krytyk filmowy Andrzej Sołtysik.

W dniach 13 i 14 września odbył się Wielki finał Dni Wilanowa. Mimo, że sobotnia aura nie sprzyjała piknikowej atmosferze, na Plaży Wilanów pojawili się uczestnicy literackiej gry terenowej „W poszukiwaniu palantira”, opartej na motywach z Tolkiena. Dużym zainteresowaniem cieszyły się spektakle dla dzieci, w tym nowość - zaprezentowane po raz pierwszy w Wilanowie - show interaktywne pt. „Błękitek mówiący Wieloryb”, podczas którego widzowie mogli na „żywo” rozmawiać z postacią na ekranie. W niedzielne popołudnie nad Wilanowem pojawiło się słońce i mieszkańcy licznie przybyli na Plażę Wilanów, gdzie do wspólnego goto-

wania zupy dyniowej i tajskiej zaprosiła Monika Mrozowska, a podróżniczki: Beata Pawlikowska i Nela, Mała Reporterka opowiadały o swoich najciekawszych przygodach. Po spotkaniu czytelnicy mieli okazję zdobyć autografy autorek. Wiele osób podziwiała musztrę paradną na Skwerze Prymasowskim w wykonaniu Ochotniczej Straży Pożarnej KASKI. Najmłodszy uczestniczyli w warsztatach artystycznych, przygotowanych przez Centrum Kultury Wilanów i warsztatach bębniarskich. Zwieńczeniem tego wspaniałego dnia były koncerty: Kingi Raj, która porwała widzów w podróż do romantycznej i kolorowej Portugalii, a także Pawła Kaczmarczyka Audiofeeling Trio. Dni Wilanowa 2015 zakończył mapping, czyli pokaz światło-dźwięk na fasadzie Pałacu i widowiskowy pokaz sztucznych ogni przy Ratuszu Wilanów. Do zobaczenia za rok! **yby**



Trening z Anną Lewandowską pod hasłem „Energiczne pożegnanie lata” wyzwolił niesamowite pokłady energii wśród ćwiczących



Monika Mrozowska lubi gotować dla dzieci. Najmłodszy pomagali jej podczas przygotowywanie zupy tajskiej i dyniowej



Na Plaży Wilanów odbywały się przedstawienia, koncerty, pokazy filmowe, spektakle i warsztaty dla dzieci



Anna Lewandowska poprowadziła na Plaży Wilanów trening Karate Cardio

# Osteoporoza, wróg sprawności i dobrej jakości życia

**Osteoporoza jest układową chorobą kości, charakteryzującą się niską masą kostną oraz zaburzeniem mikroarchitektury tkanki kostnej, prowadzącą w efekcie do kruchości kości i w konsekwencji do zwiększonego ryzyka wystąpienia złamań.**

Należy podkreślić, że osteoporoza jest jednym z czynników prowadzących do rozwoju niepełnosprawności, a co za tym idzie do pogorszenia jakości życia osoby dotkniętej tym schorzeniem. Mówiąc o osteoporozie, należy wspomnieć, że tkanka kostna jest tkanką żywą, ulegająca w ciągu całego naszego życia przebudowie. Wzrost kości jest następstwem procesu modelowania strukturalnego – odnowy substancji kości oraz zmiany rozmiaru i kształtu kości.

Zdrowie kości utrzymywane jest w efekcie procesu przebudowy kości: aktywacji, resorpcji i kościotworzenia, w którym to procesie uczestniczą wyspecjalizowane do pełnienia określonych funkcji komórki. Na osteoporozę chorują najczęściej kobiety rasy białej, po 50. roku życia, drobnej budowy ciała. Coraz powszechniejszy staje się problem występowania osteoporozy u mężczyzn i młodzieży, a w szczególnych sytuacjach nawet u dzieci.

Do czynników ryzyka rozwoju osteoporozy należą – poza płcią, wiekiem i rasą: niska szczytowa masa kostna, mała aktywność ruchowa, stosowane powszechnie używki (nikotyna, kofeina, alkohol), przewlekłe stosowanie niektórych leków, w tym sterydów, hormonów tarczycy, leków przeciwwkrzepliwych a także dieta uboga w wapń (produkty mleczne), wysoko lub niskobiałkowa (mięso, ryby, orzechy, rośliny strączkowe), bogatofosforanowa (zbyt duże wartości fosforu w diecie – jego źródłem są wędliny, mięso, ryby, produkty zbożowe, mogą ograniczać wchłanianie wapnia) oraz długotrwałe unieruchomienie, mała aktywność fizyczna.

Na rozwój osteoporozy niebagatelny wpływ ma tzw. szczytowa ma-

sa kostna, wartość oznaczająca maksymalną masę lub gęstość tkanki kostnej uzyskaną w trakcie życia. Osiągnięcie szczytowej masy kostnej zachodzi wówczas, gdy procesy wzrostu kości na długość, procesy osiągania optymalnego kształtu kości oraz proces akumulacji minerału kostne-

utrata tkanki kostnej, początkowo od ok. 0,5-1,0% ubytku rocznie do nawet ponad 2%, obserwowanego ubytku w okresie okołomenopauzalnym i w latach późniejszych. U osób starszych po 70-80. roku życia możemy mówić, że proces utraty tkanki kostnej jest na tyle duży, iż war-



tość gęstości mineralnej tkanki kostnej porównywalna jest do wartości notowanych u dzieci. Jak już zostało wspomniane, osteoporoza może wynikać z niskiej szczytowej masy kostnej, z ubytku kości lub obydwu łącznie. Sprzyjają temu poruszane już wcześniej czynniki ryzyka rozwoju osteoporozy. Na część z nich możemy mieć wpływ, tzn. dbać o odpowiednią aktywność ruchową, odpowiednio zbilansowaną dietę oraz unikać najczęściej stosowanych używek, na część z czynników ryzyka wpływu nie mamy.

Szczytowa masa kostna uzyskiwana jest w wieku nastoletnim lub w wczesnych dwudziestolatku, następnie stan ten jest utrzymywany przez jakiś czas, po czym od około 45 roku życia obserwujemy związaną z wiekiem

tość gęstości mineralnej tkanki kostnej porównywalna jest do wartości notowanych u dzieci.

Utrata tkanki kostnej, początkowo od ok. 0,5-1,0% ubytku rocznie do nawet ponad 2%, obserwowanego ubytku w okresie okołomenopauzalnym i w latach późniejszych. U osób starszych po 70-80. roku życia możemy mówić, że proces utraty tkanki kostnej jest na tyle duży, iż war-

Coraz powszechniejszy problem stanowi rozwój tzw. osteoporozy wtórnych, na których powstanie mają wpływ powszechnie występujące w populacji choroby (nadciśnienie tętnicze, choroba niedokrwienna serca, schorzenia tarczycy, przystarciec, cukrzyca, choroby przewodu pokarmowego, choroby reumatyczne), stosowane leki, niedobory witaminowe z zespołami złego wchłaniania, niedobór witaminy D (nietolerancja glutenu, stany zapalne jelit, niewydolność wątroby i trzustki), niektóre schorzenia onkologiczne i genetyczne.

Jedyną metodą, która została zweryfikowana w prospektywnych badaniach i pozwala na diagnostykę osteoporozy i ocenę ryzyka złamań, jest badanie nazywane centralną DXA (Dual-energy X-ray absorptiometry, czyli po polsku absorpcjometria promieniowania rentgenowskiego o podwójnej energii), powszechnie nazywane badaniem densytometrycznym.

Badanie densytometryczne DXA zostało opracowane w celu zapewnienia szybkiego i precyzyjnego pomiaru gęstości mineralnej kości (BMD) w kręgosłupie lędźwiowym, stawie biodrowym i przedramieniu. Badanie jest bezpieczne, nieinwazyjne, narażenie na promieniowanie podczas badania jest znikome.

Zalecenia WHO (Światowej Organizacji Zdrowia), ISCD (Międzynarodowego Towarzystwa Densytometrii Klinicznej) sugerują wykonanie badania densytometrycznego z okolicy kręgosłupa lędźwiowego i obu stawów biodrowych w celu zapewnienia kontynuacji monitorowania zmian gęstości mineralnej kości (BMD) w przypadku, gdy w jednej z lokalizacji dalsze pomiary nie są już możliwe (złamanie w miejscu pomiaru, choroby zwyrodnieniowe, itp.). Z uwagi na możliwość niezgodności wyników pomiędzy pomiarem z kręgosłupa i biodra, w ocenie należy brać pod uwagę wynik o gorszych parametrach.

Zgodnie z zaleceniami WHO badanie densytometryczne powinno być wykonane u kobiet okresie menopauzalnym, a zwłaszcza po zakończeniu miesiączkowania, u kobiet po 65. roku życia lub starszych, u kobiet z czynnikami ryzyka osteoporozy, u młodych kobiet przerywających nagle hormonalną terapię zastępczą (HTZ), u mężczyzn po 70. roku życia lub starszych, u osób doraźnie, po przebytych złamaniach doznanych w wyniku upadku z wysokości ciała, u osób przyjmujących leki obniżające gęstość masy kostnej (w nadciśnieniu tętniczym, niedoczynności tarczycy, cukrzyca) wreszcie dla osób leczonych z powodu osteoporozy celem weryfikacji wyników leczenia.

Badanie densytometryczne jest badaniem bezpiecznym, niebolesnym, nieinwazyjnym. Podczas badania pacjent w pozycji leżącej spoczywa na stole pomiarowym i pozostaje w swoim wierzchnim ubraniu.

Badanie densytometryczne – poza możliwością oceny gęstości tkanki kostnej – może nam ponadto posłużyć jako element prognostyczny co do oceny ryzyka wystąpienia złamań w przebiegu osteoporozy. Pomiar gęstości kręgosłupa będzie więc istotny przede wszystkim dla przewidywania wystąpienia ryzyka złamań trzonów kręgowych, pomiar zaś gęstości tkanki kostnej z okolicy biodra – dla przewidywania wystąpienia ryzyka złamań bliższego końca kości udowej. Jak jednak wcześniej powiedziano, najbardziej właściwym jest wykonanie densytometrii z dwóch okolic, tj z kręgosłupa lędźwiowego i obu stawów biodrowych.

Poza wykorzystaniem samej oceny gęstości tkanki kostnej z określonej okolicy kośćca badanie densytometryczne daje nam ponadto możliwość określenia 10-letniego ryzyka wystąpienia złamań u konkretnego pacjenta. Możemy w tym celu wykorzystać tzw kalkulator FRAX. (Narzędzie FRAX zostało opracowane przez WHO w celu oceny ryzyka złamań u pacjentów.

Pomiar opiera się na indywidualnym badaniu każdego pacjenta łączącym ryzyko wynikające z klinicznych czynników ryzyka takich jak: wiek, płeć, waga, wzrost oraz z gęstości mineralnej kości).

Jak na wstępie powiedziałam, najważniejszymi powikłaniami osteoporozy są złamania: kręgu, biodra czy nadgarstka. Złamania kręgu są najczęściej występującymi spośród złamań osteoporotycznych. Dochodzi do nich najczęściej niepostrzeżenie podczas wykonywania gwałtownych ruchów, w tym skrętu tułowia, dźwignienia ciężkiego przedmiotu, schylenia się, ale nawet też podczas siadania, gwałtownego kaszlu, czy kichania. Zazwyczaj złamania kręgow nie są związane z upadkiem, w przeciwieństwie do złamań w obrębie biodra, które najczęściej powstają w wyniku potknięcia się i upadku w domu, w trakcie wykonywania czynności codziennych. Złamanie w obrębie biodra pogarsza znacznie jakość życia, przyczynia się do utraty niezależności, a statystyki podają, że ponad połowa osób po tym złamaniu staje się niepełnosprawna, a 25% wymaga długotrwałego leczenia. Trzecim pod względem częstotliwości występowania złamaniem jest złamanie dalszej nasady kości przedramienia (potocznie nazywanym złamaniem nadgarstka). Złamanie to dotyczy w przeważającej części kobiet aktywnych zawodowo, około 50 lat i znacznie ogranicza ich aktywność zarówno w zakresie wykonywania czynności codziennych w domu jak i w pracy, szczególnie, jeśli złamanie to dotyczy kończyny dominującej.

Reasumując należy podkreślić, że diagnostyka osteoporozy jest niezwykle istotna i zapewnia właściwe następne leczenie. U podstaw leczenia znakomite miejsce ma odpowiednio dobrana aktywność fizyczna. Profesjonalne ćwiczenia usprawniające, potrzebne leczenie farmakologiczne i właściwa dieta gwarantują lepszą jakość życia, utrzymanie sprawności, a także ograniczenie ryzyka wystąpienia złamań. Ciąg dalszy nastąpi.....

Isabella Nyka

## Chodnik „klawiszuje” – dzielnica prosi ZDM o reakcję

# Czy można liczyć na szybką reakcję?



To nie żart. Chodnik wzdłuż ulicy Belgradzkiej na odcinku od Lokajskiego do Raabego „klawiszuje”. Mieszkańcy proszą o pomoc dzielnicę, a ta zwraca się do Zarządu Dróg Miejskich z prośbą o odnowienie chodnika.

„Klawiszujący” chodnik przy Belgradzkiej jest zmartwieniem

szczytowa masa kostna uzyskiwana jest w wieku nastoletnim lub w wczesnych dwudziestolatku, następnie stan ten jest utrzymywany przez jakiś czas, po czym od około 45 roku życia obserwujemy związaną z wiekiem

proszących mieszkańców i uczniów pobliskich szkół. To jedyny taki chodnik w okolicy ułożony ze starych betonowych kafli. Jest nierówny, popękany i pełno w nim dziur. Osoby na wózkach inwalidzkich, wspomagające się chodzikiem czy z wózkami dziecięcymi unikają tego chodnika jak ognia i korzystają z pobliskiej ścieżki rowerowej, co często do-



gorszych, popękanych płytek na nowe. Fatalny chodnik został.

– Chodnik przy Belgradzkiej można zakwalifikować do absurdu roku. Wokół wszystkie chodniki są w stanie dobrym lub bardzo dobrym, a ten kawałek – kilkadziesiąt metrów – jest nie do przejścia. Nie raz widziałem jak przechodniom wyginają się nogi na dziurach. Po deszczu

tworzą się kałuże i trzeba chodzić slalomem. Czy tak powinien wyglądać chodnik na jednej z głównych ulic Ursynowa? – pyta pan Sławomir, mieszkaniec pobliskiego osiedla.

Nie powinien. Wie o tym burmistrz Ursynowa Robert Kempa, który na prośbę mieszkańców poprosił ZDM o remont chodnika. Doszło już nawet do

wstępnych ustaleń. ZDM wystosował do burmistrza pismo, w którym przedstawia wstępny plan remontów na przyszły rok. Jest w nim zawarty remont chodnika przy ulicy Belgradzkiej. Czyżby po latach udało się doprowadzić do tego, że chodnik zostanie wymieniony? Czekamy na oficjalne potwierdzenie.

Agnieszka Pająk-Czech





DZIELNICA

**URSYNÓW**  
M.ST. WARSZAWA

Spółeczeństwo to naczynia połączone - WSZYSCY SĄ WAŻNI!

# URSYNÓW 60 +

bezpłatne warsztaty aktywizacji i integracji  
międzypokoleniowej.

Zapraszamy Seniorów Dzielnicy Ursynów na wykłady,  
ćwiczenia praktyczne i zajęcia rekreacyjno - aktywizujące

Zajęcia rozpoczynamy **22 września** o godz. 12.30  
w Warszawskiej Szkole Reklamy przy ul. Szolc- Rogozińskiego 3

Naszym hasłem jest WIEM - UMIEM - ROZUMIEM

Będziemy na Państwa czekać **w każdy wtorek i piątek od 12.30.**

## Wtorki

to spotkania z lekarzami, psychologami, terapeutami  
oraz specjalistami z różnych dziedzin naszego życia

## Piątki

ćwiczenia i zajęcia rekreacyjno - aktywizujące

Więcej informacji udziela koordynator  
607 139 310



## Dereniowa/Ciszewskiego ze światłami

**Trwa budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Ciszewskiego i Dereniowej. Prace wykonywane są na zlecenie Zarządu Dróg Miejskich i pochłona aż 1 mln złotych.**

O sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu Dereniowej z Ciszewskiego mieszkańcy walczyli od lat. Niebezpieczny był wyjazd z Dereniowej w lewo w Ciszewskiego, o przejściach dla pieszych nie wspominając. Na skrzyżowaniu często dochodziło do kolizji i wypadków. Po naciskach ze strony mieszkańców, ZDM, który jest zarządcą ulicy Ciszewskiego, zdecydował o budowie sygnalizacji. Prace przy skrzyżowaniu idą pełną parą. Słupy sygnalizacji świetlnej wraz z sygnalizatorami już stoją. Obecnie przebudowywane są ścieżki rowerowe i chodniki. Na samym skrzyżowaniu wprowadzone zostaną zmiany. Pojawi się dłuższy pas do lewoskrętu z Ciszewskiego w Dereniową. Zniknie natomiast pas „rozbiegowy” na Ciszewskiego po skręcie w lewo z Dereniowej. Jednocześnie oba lewoskręty będą wreszcie bezpieczne – obecnie wykonanie tego manewru wiąże się z ogromnym ryzykiem.

Prace mają się zakończyć jeszcze w tym miesiącu. Budowę sygnalizacji świetlnej wykonują dwie firmy: Awe i Planeta.

**Agnieszka Pajak - Czech**

## Wandal w Parku Sieleckim!



W ostatnich dniach na terenie Parku Sieleckiego, który jest wpisany do rejestru zabytków, doszło do skandalicznego aktu wandalizmu. Na teren parku nieznanymi sprawcami wyrzucono ogromną ilość odpadów (około 6-8 m<sup>3</sup>) pochodzących z remontu domu lub mieszkania. W związku z tym Urząd Dzielnicy Mokotów zawiadomił już o tym przestępstwie Straż Miejską, która poszukuje sprawcy. O pomoc w poszukiwaniach prosimy również świadków zdarzenia, a także osoby, które mają informacje na temat sprawcy lub sprawców tego czynu. Wszystkie zgłoszenia prosimy kierować bezpośrednio do Straży Miejskiej pod numer telefonu 986 lub e-mail: komenda@strazmiejska.waw.pl

Niestety, w ostatnim czasie podrzucanie odpadów komunalnych, pochodzących z gospodarstw domowych, na tereny publiczne jest nagminne. Dotyczy to zarówno odpadów zielonych (z ogródków przydomowych) jak i odpadów nie segregowanych, które są wystawiane w workach na ulicach. W ten sposób, niektórzy próbują zaoszczędzić na opłatach za odbiór odpadów komunalnych, ale za ich działanie płacimy my wszyscy – podatnicy. Środki z budżetu Dzielnicy Mokotów, które można byłoby przeznaczyć na inne cele muszą, bowiem zostać wydane na dodatkowe sprzątanie. Dzielnica Mokotów na usuwanie nielegalnych wysypisk wydaje, co roku kilkaset tysięcy złotych. Jednocześnie przypominamy, że za nielegalne wyrzucanie śmieci na teren publiczny sprawcy może grozić kara nawet do 5 tys. zł.

## W Europie będzie lepiej?

Rozmawiałem z wieloma piłkarzami i dziennikarzami związanymi z piłką nożną. Nikt nie jest w stanie wytłumaczyć tego, co wyprawiają Legia i Lech w lidze. Jeżeli obie te drużyny uzyskają pozytywne wyniki w Lidze Europy, jasne będzie, że gra w Ekstraklasie pozostaje na drugim planie.

Rozważając i obserwując zmagania Legii, doszukuje się głębszego problemu. Stołeczni chcą wygrywać, pod względem fizycznym i kondycyjnym są dobrze przygotowani, mimo kontuzji - wciąż dysponują najlepszą kadrą w Polsce. Dlaczego więc wyniki są dalekie od oczekiwanych? Może piłkarze nie stoją za sobą murem, może atmosferę w szatni psuje jakiś wewnętrzny konflikt, może po prostu piłkarzom nie po drodze jest z trenerem Bergiem. Oczywiście to tylko moje spekulacje, ale o ile wyniki Wojskowych są dalece niezadowolające, to sama gra jest po prostu katastrofalna...

Na zdjęciu Dominik Furman po meczu z Zagłębiem. Oby Legia powstała i to jak najszybciej.

**Michał Słowiński**



## Kino po włosku w Domu Sztuki

**Jeszcze nie rozpoczął się oficjalnie Rok Kulturalny 2015/2016 na Ursynowie, a w Domu Sztuki SMB „Jary” już odbyła się pierwsza impreza. Przez trzy weekendowe dni, od 11 do 13 września, wyświetlano tu klasyczne filmy włoskie.**

Przeгляд zorganizowano w ramach „Tygodnia Włoskiego na Ursynowie”. Od momentu, w którym pierwszy raz został zapowiedziany, cieszył się dużym zainteresowaniem. W Domu Sztuki rozdzwaniały się telefony, z pytaniami przychodzono też do placówki osobiście, a po bezpłatne karty wstępu (przeгляд został sfinansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy) ustawiała się kolejka.

W programie przeglądu klasyki kina włoskiego znalazły się piękne rekonstrukcje cyfrowe dwóch arcydzieł najświetniejszego nurtu w tej kinematografii: neorealizmu – „Cudu w Mediolanie” Vittoria De Siki, z roku 1951, i o trzy lata młodszej, nagrodzonej Oscarem „La Strady” Federico Felliniego. Przed projekcjami tych filmów znana historyczka kina i italianistka Anna Osmólska-Mętrak oraz znakomity reżyser Janusz Zaorski zastanawiali się, w jakim stopniu przynależały one do neorealizmu (oczywiście przedtem przypomnieli, czym był ten społecznie zaangażowany nurt), a w jakim się z niego wyłamywały, dryfując ku autorskiemu kinu poetyckiemu. Pokaz „La Strady” zadeklowali niezwykłej wybitnej badaczce dorobku Fel-



**Anna Osmólska-Mętrak i Janusz Zaorski podczas wykładów przed pokazami filmowymi w Domu Sztuki, które odbyły się w ramach „Tygodnia Włoskiego na Ursynowie”**

liniego, prof. Marii Kornatowskiej, autorki głosnej książki „Fellini”.

Obie rozmowy Anny Osmólskiej-Mętrak i Janusza Zaorskiego były frapujące, pełne ciekawych informacji, a przy tym nie pozbawione lekkości i dowcipu.

Przeгляд zakończył się pokazem również zrekonstruowanego cyfrowo „Wywiadu” – filmu Felliniego ze schyłkowego okresu jego twórczości, zrealizowanego w roku 1987.

**ABU**

## Wielkie sprzątanie świata



**Jedną z najpiękniejszych dzielnic Warszawy położoną na malowniczych terenach górnego i dolnego tarasu skarpy wiślanej - Mokotów nie zapomina o ekologii.**

To dzielnica kipiąca zielenią. Znajduje się tu wiele czarujących parków, zieleńców oraz skwerów. Ozdobą Mokotowa jest rezerwat przyrody Jeziorko Czerniakowskie.

Nieprzypadkowo właśnie, to miejsce wybrano na finał wielkiej 22. akcji Sprzątanie Świata – Polska! Impreza odbędzie się w sobotę 19 września w godzinach 11.00 – 15.00 na plaży przy Jeziorku Czerniakowskim, przy ul. Jeziornej 2. Wydarzenie organi-

zuje Fundacja Nasza Ziemia, a udział w nim weźmie m.in. Urząd Dzielnicy Mokotów. Tego dnia nad Jeziorkiem na dzieci i dorosłych będą czekały liczne atrakcje edukacyjne.

Na stoisku Urzędu Dzielnicy Mokotów będzie można uzyskać informacje na temat systemu gospodarowania odpadami w Warszawie, a także poznać szczegóły realizowanego w ramach budżetu partycypacyjnego zadania edukacyjnego „Ścieżka dla Jeziorka Czerniakowskiego”. Projekt realizuje Fundacja Ja Wisła. Będzie można dowiedzieć się także również o badaniach dotyczących stanu Jeziorka Czerniakowskiego.

Na najmłodszych czeka miasteczko sportowo-rekreacyjne.

Przygotowano także kolorowanki, krzyżówki i rebusy oraz eko-zabawy. Dorosli będą mogli rywalizować w licznych konkursach wiedzy, a także... zgniatanie butelek na czas. Chętni mogą wziąć udział w sprzątaniu odpadów z terenu Jeziorka Czerniakowskiego. Najlepsi uczestnicy zabawy otrzymają drobne nagrody. Ponadto będzie można dowiedzieć się, co to jest recykling i jak segregować śmieci. Odbędzie się również zbiórka elektroodpadów. Dla tych, którzy przyniosą ze sobą zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny przygotowano upominki – torby ekologiczne.

**Mirosław Miroński**

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

Jakże miłym dla mnie zaskoczeniem w Zamościu, było zobaczenie olbrzymiego napisu „Jerzy Derkacz – portrety subiektywne”. Wchodząc na płytę Rynku Wielkiego, trudno było nie dostrzec znajomo brzmiącego nazwiska. Nie odpuściłam sobie takiej okazji, aby nie zobaczyć, co ma do pokazania znany mi z cotygodniowego pisanie i rysowanie w PASSIE Jerzy Derkacz.

Dwie duże sale Biura Wystaw Artystycznych – Gallerii Zamojskiej zostały zapełnione portretami rysowanymi pastelami i ołówkiem. Wiele prezentowanych w galerii małych portretów znałam wcześniej z rubryki „Piórem Derkacza”. Jerzy Derkacz nie zapominał o tygodniku PASSA. Wyeksponowane tygodniki zachęcały do przejrzania i przeczytania tego tak popularnego na Ursynowie pisma.

Miło mi było zwiedzając turystycznie to piękne miasto zwane „Perłą Renesansu”, spotkać „mistrzowskie portrety, które zostają nawet wtedy, gdy ludzie odchodzą”. Ten fragment opinii o wystawie przeczytałam po powrocie do Warszawy w obszernym artykule i wywiadzie, jakiego Jerzy Derkacz udzielił portalowi społecznościowemu „zamość online”. Tytuł tego wywiadu „BWA: Jerzego Derkacza portrety z „duszą”. Jako mieszkanka Ursynowa polecam wszystkim ten wywiad. Dotyka bowiem nie tylko osoby Jerzego Derkacza, ale i problemów związanych z twórczością artystów plastyków mieszkających na Ursynowie.

**Aleksandra z osiedla Stokłosy**



# Piórem Derkacza



**Agnieszka Pasierowska**  
kucharka - mistrzyni smaków  
kuchni podlaskiej

Każda z liczących się partii politycznych przygotowuje na zbliżające się wybory parlamentarne odpowiednią potrawę. Używają więc różnych składników i przepisów, aby zadowolić i zachęcić do konsumpcji jak największą liczbę wyborców. Do potrawy gotowanej przez partię rządzącą dodano ostatnio trzy składniki. Atrakcyjnie wygląda zwłaszcza ten, który wypadł z innego rondla i ma poprawić smak na prawej stronie garnka. Dodając przyprawę „biało-czerwoną”, oczekuje się, że pod wpływem temperatury stanie się znowu „czerwona”. O trzecim składniku można powiedzieć tylko tyle, że jest z ziemi mazowieckiej. Każdy gotujący wie, że długie gotowanie zmniejsza zawartość garnka. Wtedy dla zachowania objętości potrawy wystarczy dolać zwykłej wody!

**Jerzy Derkacz**

**W prawo czyli w lewo**

## Lubię filmy amerykańskie

Lubię je z tych samych względów, które kiedyś wymienił Zdzisław Maklakiewicz w swoim słynnym monologu (podobno improwizowanym) w filmie Rejs. Powodów mojego zachwytu kinematografią zza oceanu jest znacznie więcej, to jednak jest temat na inną okazję. Tym razem chcę się skupić na jednym aspekcie. Na fakcie, że filmy budują u widza poczucie sprawiedliwości.

Demokratyczne państwo, jakim jest USA mimo wszelkich niedoskonałości zbudowane jest na zaufaniu obywatela do jego instytucji i systemu prawa. Amerykańskie kino, chcąc spełniać oczekiwania establishmentu i obywateli, nie może i nie chce tego zaufania burzyć, choć czasem poddaje je pod publiczny osąd, odsłaniając jego słabe punkty. W przeciwieństwie do kinematografii europejskich, finansowanych często z kieszeni podatnika, które w ostatnich latach przeszły poważny kryzys, kino made in USA ma się dość dobrze. Europejska kinematografia sama skazała się na niebyt, produkując obrazy dekadentkie, które w czasach prosperity i względnego spokoju nie cieszą się popularnością. Oczywiście są też pozytywne wyjątki, ale one tylko potwierdzają regułę.

W kinie amerykańskim sprawiedliwość końcu triumfuje. Chociaż filmowi bohaterowie muszą się czasem sporo natrudzić, aby zło zostało ukarane, a przynajmniej obnażone. Jeśli nie wystarczy jeden samotny heros, może być „siedmiu wspaniałych”, gotowych poświęcić swoje życie, by rozprawić się z szajką przestępców nękających spokojnych ludzi. No cóż można tylko pozazdrościć.

**„Europejska kinematografia sama skazała się na niebyt, produkując obrazy dekadentkie, które nie cieszą się popularnością”**

Sledząc piętrzące się z każdym dniem doniesienia o kolejnych aferach, o niegodspodarności, o indolencji i butnych wypowiedziach najważniejszych osób w państwie, ignorujących oczekiwania społeczeństwa, w obywatelach budzi się strach, a co najmniej zważenie. Czy w razie bezpośredniego zagrożenia znajdzie się ktoś, kto będzie nas bronił? Czy nie obudzimy się niedługo w państwie islamskim? Jak tu pogodzić swobodę obyczajową zwaną „gender” z restrykcyjnymi ograniczeniami islamu? Czy pieniądze rozkradane i trwonione na prawo i lewo wrócą kiedyś do obywateli?

Oj, przydałby się jakiś heros rodem z Hollywood, który by tu zrobił porządek. Jak Herakles w stajni Augiasza, jak John Wayne w filmie Rio Bravo albo chociaż Sylwester Stallone jako Rambo. Mógłby być to Bruce Willis, czy też inny Bruce – Lee. Może jakiś Batman lub Superman rozprawiliby się z tymi, którzy są odpowiedzialni za zło w naszym kraju. A walkę z przestępcami doprowadziliby do szczęśliwego końca. Jak mówią Amerykanie – happy endu.

W starożytnej historii – Herakles poradził sobie z zadaniem. Oczyszczył stajnię, obory i owczarnie Augiasza, z których nie wnoszono zanieczyszczeń od wielu lat. Oczyszczył też pastwiska, na których zalegała gruba warstwa gnoju i które były źródłem przykrego zapachu, po prostu smrodu.

Od czasu do czasu dobrze jest posprzątać, a jesień to dobra pora na porządki. Tylko kto to ma zrobić? Może zrobią to już niedługo wyborcy?

**Mirosław Miroński**



MOTO-PASSA ● MOTO-PASSA

Moim zdaniem...

## Jakość, Pewność, Wiarygodność



**Ostatnie jazdy nowymi Toyotami wciągnęły mnie bardziej w temat aut hybrydowych oraz obszar nowych rozwiązań technicznych stosowanych przez tę innowacyjną japońską markę. Dzięki zaangażowaniu i fachowemu podejściu do klienta pracowników firmy „Chodzeń”, miałem kolejną okazję do pogłębienia swojej wiedzy, którą chętnie podzielę się z Czytelnikami MOTO-PASSY. Nie dawało mi też spokoju motto firmy „Toyota Chodzeń”, które postanowiłem umieścić w tytule felietonu, nie przypadkowo...**

Jak zapewne pamięta część z Czytelników, po ostatnich jazdach nowymi modelami Aurisa, miałem swój typ. Była to wersja Touring Sports z nowym silnikiem benzynowym o pojemności 1,2l. Ostatnio porównywałem go z hybrydą i w podsumowaniu, bliżej mi było do napędu wyłącznie benzynowego. Oprócz różnicy w charakterystykach obu jednostek, powodem była wyższa cena hybrydy i może też trochę odmienne brzmienie obu silników. Coś jednak nie dawało mi spokoju. Hybrydą też podróżowało się bardzo dobrze. Cisza, komfort w korkach i szeroki uśmiech przy dystrybutorze. Gdyby tak jeszcze można było kupić tę hybrydę trochę taniej. Po bliższej analizie cenników i przeprowadzeniu konsultacji z doradcami firmy „Chodzeń”, doszedłem do ciekawego wniosku. Gdzie najlepiej sprawdza się hybryda? W mieście. W tym właśnie środowisku, konstrukcja napędu hybrydowego, z jego zdolnością do odzyskiwania energii podczas hamowania, z komfortem poruszania się w korkach w zupełnej ciszy, z wykorzystaniem napędu elektrycznego, za darmo, bez konieczności setek razy przełączanych biegów i naciskanego sprzęgła, sprawdza się najbardziej. Napęd hybrydowy nie daje tych wszystkich korzyści podczas szybkiej jazdy autostradowej, gdzie oszczędności okazują się znacznie mniejsze. Biorąc pod uwagę ponadto wydłużający się średni czas przejazdu przez miasto oraz rosnącą ilość benefitów wynikających z użytkowania auta hybrydowego, również w naszym kraju, wygląda na to, że zalet wynikających z jazdy proekologicznymi samochodami będzie tylko przybywać.



Od powyższych wniosków był już tylko mały krok do zainteresowania się innym modelem z gamy hybrydowych aut Toyoty. Tym razem, dzięki uprzejmości pracowników firmy „Chodzeń”, miałem okazję przetestować hybrydowego Yaris. To auto zawsze mi się podobało, już od jego pierwszej generacji, gdy nikt jeszcze wówczas nie myślał o hybrydzie w tym małym samochodzie. Jego walory funkcjonalne i stylistyczne były zawsze atutami modelu. Opinię sprawnych, ekonomicznych i niezawodnych, miały również wszystkie jednostki napędowe stosowane w tym modelu. Ukoronowaniem gamy i tzw. „wisienką na torcie” stała się obecnie w Yarisie wersja z napędem hybrydowym. Ze względów oczywistych, wersja taka komponowana jest wyjątkowo w bogatszym wyposażeniu. Jednak dokładniejsza analiza porównawcza utwierdziła mnie w przekonaniu, że hybrydowy Yaris jest ofertą godną głębszego przemyślenia. Dlaczego? Jak wspominałem wcześniej, korzyści z jazdy hybrydą osiągamy głównie w ruchu miejskim. W tych też okolicznościach zazwyczaj wystarcza nam auto tej właśnie wielkości. Da się nim świetnie przemieszczać do pracy, na spotkania, czy po zakupy. Jeśli potrzebujemy auta większego, to głównie w trasie. Jak się okazuje, po dokładnym porównaniu cen identycznie wyposażonych wersji z benzynowym silnikiem 1,33 z automatyczną skrzynią biegów oraz wersji hybrydowej, ta druga jest tylko o 3 tys. zł droższa. To niewiele, biorąc pod uwagę średnie zużycie paliwa hybrydowego Yaris, w mieście na poziomie 3,5 – 4,0 l/100 km! To zdecydowanie mniej od porównywanej wersji. Druga konkluzja, nieco bardziej ogólnej natury, uświadomiła mi, że nie trzeba wydawać przysłowiowych stu tysięcy złotych, aby stać się właścicielem bogato wyposażonego, nowego auta hybrydowego i jeździć nim „za pół darmo”. Taki Yaris dostępny jest w cenie od 63.900 zł!

Toyota jest globalnym liderem w produkcji aut hybrydowych od chwili pojawienia się w sprzedaży pierwszego Priusa. To już blisko dwadzieścia lat! Obecnie, dzięki staraniom polskich przedstawicieli marki, takich jak nasi sąsiedzi, salony firmy „Chodzeń” w Piasecznie przy ulicy Puławskiej 52 oraz w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej 102, wszyscy zainteresowani mogą z łatwością przetestować bogatą ofertę aut hybrydowych również w naszym kraju. Nie tylko z rozpoczynającego się właśnie salonu we Frankfurcie, docierają do nas wieści o najnowszym wcieleniu legendarnego już dziś Priusa oraz popularnego w Polsce modelu RAV4, teraz w zmodernizowanej wersji, dostępnej również z napędem hybrydowym. To nie koniec. Prezentowana na stoisku marki jest też absolutnie wyjątkowa Toyota Mirai, z „kosmicznym” napędem wodorowym, auto, które jest już dostępne w Europie.

Do tych wszystkich nowości marki z pewnością powracać będę w kolejnych felietonach, jak tylko pojawią się one w dobrze nam już znanych salonach firmy „Toyota Chodzeń”...

MOTOWOJ

Mobilny Doradca Motoryzacyjny AutoGo+  
moto@passa.waw.pl

**CHODZEN**  
www.chodzen.pl

www.facebook.com/odchodzeniaodojezdenia

**TOYOTA CHODZEŃ WARSZAWA**  
ul. Czerniakowska 102, tel. 22 851 51 51  
salon@czerniakowska.chodzen.pl

**TOYOTA CHODZEŃ PIASECZNO**  
ul. Puławska 52, tel. 22 757 00 25  
salon@toyota.chodzen.pl

# Stacja rowerowa Toyoty



Przy ul. Czerniakowskiej 102 tuż przy salonie Toyoty stanęła bezpłatna stacja do naprawy rowerów. Każdy, kto korzysta z jednoślada może sobie tutaj podpompować koło lub naprawić drobną usterkę. Stanowisko jest wyposażone w zestaw wysokiej jakości kluczy oraz pompkę. Warto dodać, że stanowisko rowerowe jest pomysłem właścicieli salonu Toyoty, którzy chcą w ten sposób pomóc rowerzystom, którzy wielokrotnie zwracali się z prośbą o pomoc do pracowników salonu. Teraz sami mogą serwisować swój rower.

RESET

## Męczący element demokracji

Andrzej Celiński



Przepisy ordynacji wyborczej każą kandydatowi do Senatu zebrać 2000 podpisów mieszkańców „jego” okręgu wyborczego. W moim przypadku idzie o południową Warszawę, dwa brzegi Wisły spięte mostem siekierskim: Mokotów, Ursynów, Wilanów i Wawer. W rzeczywistości trzeba uzyskać więcej niż 2000. Nie wszyscy podpisujący mają stały meldunek tam, gdzie mieszkają, zdarzają się pomyłki w numerze PESEL, coś niewyraźnie zapisanego. Praktyka podpowiada, że zebrać należy przynajmniej 2500. Ja zbierałem sam (prawie 900), z najbliższymi oraz z ludźmi, którzy sami zgłosili się na fejsie. Ludzi, którzy sami się zgłosili, było prawie czterdzieścioro. Zbierali pośród rodziny, sąsiadów, znajomych. Rekordzista zebrał 120. Te podpisy na ogół nie zawierają błędów. O ile mi wiadomo, pośród złożonych ostatecznie przez mój komitet wyborczy 3500 podpisów okręgowa komisja wyborcza, składająca się z sędziów, nie zakwestionowała żadnego! Nie chce mi się wierzyć, bo to niemożliwe, żeby nie zdarzył się jakiś błąd, ale to znak, jak bardzo oddani byli ci, którzy sami napisali, zatelefonowali, zaczęli na ulicy, że pomogą. Jestem im wdzięczny.

Jak napisałem, osobiście odebrałem prawie 900 podpisów. Głównie przed E.Leclerkiem na rogu KEN/Ciszewskiego, na stacjach metra Ursynów i Stokłos, na bazarku na „Dołku”. Przez dwa dni toczyłem w pewnym miejscu bój z jakimś nieznanym mi niemądrym szefem, który nasał ochroniarza. Niczego nie rozumiejąc, próbował mnie stamtąd przepędzić. Ze teren prywatny. Tyle że ja nie stałem na parking, ani w samych drzwiach, lecz w pewnej odległości na chodniku, który jako żywo miał publiczny charakter. Swoją „potykacz”, ze zdjęciem i napisem SENAT 2015 (żeby ludzie wiedzieli o co chodzi i dlaczego zaczepiam) postawiłem pod drzewkiem, na lichym trawniczku, już w pewnej odległości od wejścia do firmy. Pogoniłem moją prześladowcę. Gość obfotografował, po-handryczył się, pogadał przez radiotelefon z tym swoim ukrytym szefem i .....nic.

Na stacjach metra zbierałem podpisy, kiedy padało. Kiedy pada, nie da się zbierać podpisów inaczej jak pod dachem. Tusz się rozplywa na papierze. Stałem w przejściach łączących przeciwległe wejścia, raczej bliżej jednego z nich niż w środku. Chodziło mi o to, by nie blokować ruchu pieszych, nie zaskakiwać, dać jakąś przestrzeń swobody wyboru, zademonstrować iż szanuję autonomię miejsca.

Interweniowała pierwszego dnia ochrona metra. Powiedziałem, że gdzieś muszę zbierać te podpisy. Ustawa nakazuje. Ilość taka, że w domach, pośród znajomych się nie zbierze. Domofony skutecznie uniemożliwiają zbiórki po klatkach schodowych.

Na bazarku już nie było potrzeby walki o demokrację i o wolność. Nikt nie gonił. Może dlatego,

### „Osobiście odebrałem prawie 900 podpisów. Głównie przed E.Leclerkiem na rogu KEN/Ciszewskiego”

Zbieranie podpisów to świetna lekcja socjologii społeczeństwa obywatelskiego. Przy założeniu, że demokracja jest wartością, że muszą w jej ramach odbywać się wybory i że każdy naród w końcu taką ma władzę, jaką sam sobie wybierze. Wiem, jak trudno jest te trzy proste zdania przyjąć, zaakceptować i wedle ich treści postępować.

A teraz coś miłego. Znakomita większość Polaków (ale i Ukrainek, których kilka spotkałem) doskonale wie, co to są wybory, zdają sobie sprawę, co robi taki gość jak ja, stojący z deseczką, piórem i zaczepiający przechodniów. Zatrzymują się albo nie, lecz uznają tę procedurę za najzupełniej zwyczajną. Niektórzy z nich podpisują, niektórzy informują, z reguły też zwyczajnie, grzecznie, że ich wybór jest inny i podpisu nie dadzą. Są jednak tacy, którzy burczą. Ale na sto uzyskiwanych dziennie podpisów i około pewnie siedmiu, ośmiu setek ludzi, dla których mogło być jasne, że coś chcą im powiedzieć, burzących nie było więcej niż dwie, trzy osoby. Dwie, trzy osoby na dzień. Z jawną agresją słowną spotkałem się wszystkiego, przez dwa tygodnie zbierania podpisów, trzy razy. Nie była to przesadna agresja. To naprawdę buduje. Ludzie mają swoje zgryzoty – w takiej masie ludzi z pewnością codziennie jest kilkadziesiąt, którym tego dnia nie jest szczególnie dobrze, radośnie, spokojnie, kojąco. A tu stoi facet, nic nie robi, uśmiechnięty, optymistyczny i zaczepia.

Łyżka dziegciu to ludzie młodzi. Kobiety i mężczyźni. Nie liczyłem dokładnie, oceniam „na oko”. Znakomita większość, na pewno więcej niż połowa, to podpisy ludzi, których PESEL zaczynał się od cyferek „3” i „4”. A więc osiemdziesięcio- i siedemdziesięcioletni! Potem cyferka „5” i „2”! To już razem około trzech czwartych podpisów. Takich, których pierwsza cyferka PESEL zaczynała się na „8” i „9”, było w sumie nie więcej niż 30. Znakomita większość mijających mnie dwudziestokilkutrzydziestokilkulatki nie tylko nie podpisywała, ale mijając mnie z otwarcie demonstrowaną obojętnością. Nie obojętność była istotna, lecz ta demonstracja. Jestem socjologiem szczególnie czułym na kody języka ciała. Pasjonuje mnie psychologia społeczna. To był świetny jej warsztat.

Tam gdzie potykałem się o zwykłe chamstwo (nie agresję!), którym jest zauważenie gestu inicjującego rozmowę, zrozumienie go i następująca po tym demonstracja milczącego przejścia obok (w „mojej” kulturze odpowiada się na „dzień dobry” nawet wtedy, kiedy potem mówi się: „nie dziękuję, nie interesuje mnie to”) zamożność mierzona kryterium wyglądu nie miała znaczenia. Jeśli już, to chamstwo właściwie raczej zamożniej wyglądającej młodzieży niż biedniej wyglądającym starszym. To też jest lekcja obywatelska. Wspomniane SGGW się kłania. Zachowanie profesorów. Standardy lekcji obywatelskiej. Zwłaszcza tej nieformalnej, przekazywanej przez przykład.

W sumie jednak nie jest z nami tak źle, jak niektórzy sądzą. Choć nie jest tak dobrze, jakbyśmy oczekiwali. Ja lubię to wyjście na ulicę, inicjowanie rozmów, choćby zdawkowych. Czasem zamieniają się na prawdziwie poważną przynajmniej kilkunastominutową wymianę zdań. Czasem zdarza się okazja rozmowy z przypadkowo przechodzącymi ludźmi-legendami. Nam udało się w tym roku na Stokłosach spotkać wielką pisarkę Hannę Krall i twórcę koncepcji urbanistycznej Ursynowa profesora Marka Budyńskiego. I wiele innych osób, z którymi rozmowa była prawdziwą przyjemnością i zaszczytem.

Autor jest przewodniczącym Partii Demokratycznej – Demokraci.pl  
andrzej@intelgraf.com.pl

Gadka Tadka

## Burmistrz w roli łupieżcy?

Tadeusz Porębski



Wielokrotnie pisałem o łupieniu warszawiaków z tytułu tak zwanej aktualizacji opłat za użytkowanie wieczyste gruntu. To eufemizm i zwykła ściema, bo aktualizacja oznacza w tym akurat przypadku po prostu podwyżkę, zwykle o kilkaset procent. Miasto jest gołe i wesołe, musi inwestować w miejską infrastrukturę i takie tam inne, na przykład płacić wysokie premie armii urzędników, a że nie ma innego pomysłu na podreperowanie pustoszejącej kasy, szuka pieniędzy w kieszeniach mieszkańców. W 2012 roku pani prezydent wydała swoim urzędnikom poufną dyrektywę: „zwiększać dochody miasta z podatków lokalnych w ramach ustawowych stawek maksymalnych”. Niegramotnym wyjaśniam, że w języku prostaków brzmiałoby to tak: „łupić hołotę podatkami, ile tylko się da i na ile tylko pozwalają na to zapisy ustaw”.

Wielokrotnie interweniując w sprawie morderczych podwyżek z tytułu użytkowania wieczystego, całkiem zapominałem, że jako warszawiak i ja kiedyś będę ofiarą. Tak stało się w 2014 r., kiedy listem poleconym mokotowski urząd przesłał mi wiadomość o „aktualizacji” opłat za wieczyste użytkowanie 324-metrowego skrawka ziemi na Starym Mokotowie, gdzie szczęśliwie pomieszkuje. Poprzednią „aktualizację” przeprowadzono cztery lata wcześniej, a jej owocem była podwyżka opłat o 250 proc. Tym razem również zdecydowano się na tak drastyczną podwyżkę, mimo że budynek posadowiony jest po obrysie działki, dlatego nie ma ona żadnego potencjału inwestycyjnego. Aż pięćset procent w górę w ciągu zaledwie kilku lat! Tego było już dla mnie za wiele, dostałem przysłowiowej piany, bo nic mnie tak nie irytuje, jak próba wyciążania ode mnie pieniędzy.

Odwolałem się w pierw do SKO, które jest organem miasta, wiedząc z góry, że tam mi nie pomogą. Ale to obowiązek, bo taka jest procedura. Drugim krokiem było odwołanie się do Komisji Arbitrażowej przy PFS Rzeczoznawców Majątkowych, dokonującej oceny prawidłowości sporządzania operatów szacunkowych. Poskarżyłem się m. in., że tak zwane nieruchomości podobne i reprezentatywne do mojej, przywołane w operacie szacunkowym przez sporządzającą rzeczoznawcę, są wzięte z chmur. Na przykład podobna do mojej 324-metrowej działki miała być w jej oczach nieruchomość o powierzchni pół hektara przy ul. Sobieskiego, przeznaczona pod biura i usługi z wykluczeniem „mieszkańcówki”! Takich kwiatków było więcej. W lipcu ubiegłego roku Arbitraż zniżył operat zamówiony przez dzielnicę Mokotów do celu pogębienia mnie i moich sąsiadów. Sentencja była taka: „...Procedura wyceny przedmiotowej nieruchomości (mojej - przyp. TP) została przeprowadzona niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa... W opinii Zespołu Oceniającego, ujawnione w trakcie postępowania opiniującego braki w realizacji procedury wyceny oraz popełnione błędy uniemożliwiają uznanie przydatności opiniowanego operatu szacunkowego do celu, dla którego został sporządzony... Operat szacunkowy, w odniesieniu do którego została wydana ocena negatywna, od dnia wydania tej oceny traci charakter opinii o wartości nieruchomości...”.

### „Podobna do mojej 324-metrowej działki miała być w jej oczach nieruchomość o powierzchni pół hektara przy ul. Sobieskiego, przeznaczona pod biura i usługi”

Oznacza to ni mniej, ni więcej, że organ, czyli urząd dzielnicy Mokotów, nie udowodnił, iż istnieją przesłanki do aktualizacji opłaty za użytkowanie wieczyste. SKO przesłało moje odwołanie, które automatycznie stało się pozewem, do sądu powszechnego. W ciągu trzech miesięcy mam zostać powiadomiony o terminie wokandy.

Nie spodziewałem się jednak, że wcześniej otrzymam z mokotowskiego urzędu pismo, które niejako przywołuje mnie do porządku, informując w zawaolowany sposób, że nieładnie jest podważać dokument sporządzony przez wykwalifikowanego fachowca i że takie podważanie kompetencji może skończyć się dla mnie przykrymi konsekwencjami. Oczywiście autor kuriozalnego pisma, pan wiceburmistrz Krzysztof Rinas, nie odważył się napisać tego wprost - zrobił to między wierszami. Pan Rinas jest ponoć stonunkowo młodym jeszcze znową prawa, więc niniejszym wybaczam mu głupoty, które do mnie wypisuje, donosząc jednocześnie uprzejmie, że jego pismo nie zrobiło na mnie żadnego wrażenia i bynajmniej nie zniechęciło do dochodzenia sprawiedliwości w sądzie. Co pisze pan wiceburmistrz? W pierwszym akapicie pisma stwierdza z całą mocą, że aktualizacja opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego gruntu (mojego - przyp. TP) dokonana została w wyniku zmiany jego wartości, co stanowi wypełnienie wymogów wynikających z art. 77, ust. 1, 2a i 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Fajnie, tyle że art. 78.1 tejże nakazuje, aby organ wskazał sposób obliczenia nowej wysokości opłaty oraz umożliwił obywatelowi zapoznanie się z operatem szacunkowym, na którym oparł się, wyznaczając nową opłatę. Zaś art. 78, ust. 3, zdanie 2 ustawy powiada, iż „ciązar dowodu, że istnieją przesłanki do aktualizacji opłaty spoczywa na właściwym organie”. A organ, niestety, nie dowiódł tego w sposób przekonujący.

Art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami stanowi, iż oceny prawidłowości sporządzenia operatu szacunkowego dokonuje organizacja zawodowa rzeczoznawców majątkowych. W mojej sprawie organizacja ta (Komisja Arbitrażowa przy PFS Rzeczoznawców Majątkowych) w opinii z dnia 25.07.2014 r. stwierdziła, że sporządzony na zlecenie mokotowskiego urzędu operat „nie powinien stanowić podstawy ustalenia wysokości aktualnej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości, ponieważ narusza przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami”. A zgodnie z art. 157, ust. 1a operat szacunkowy, w odniesieniu do którego została wydana ocena negatywna, od dnia wydania tej oceny traci charakter opinii o wartości nieruchomości. Wydaje się, że zapisy ustawy sejmowej są wiążące dla urzędników, którzy nie powinni z nimi polemizować. Jak widać, nie dla wszystkich. Przypominam więc niniejszym panu wiceburmistrzowi Krzysztofowi Rinasowi, że Komisja Arbitrażowa przy PFS Rzeczoznawców Majątkowych nie jest panem Ziutkiem, który za pieniądze rozdaje na prawo i lewo swoje nic nieznaczące opinie. Podstawy prawne oceny prawidłowości sporządzenia operatu szacunkowego stwarza tej organizacji art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami. To wystarczająca legitymacja do dokonywania ocen operatów i wydawania opinii negatywnych.

Również ostatnie zdanie w drugim akapicie burmistrzowskiego pisma, że „znacznym wzrostem opłaty rocznej jest wynikiem wzrostu cen gruntów od 2006 r.” nie znajduje potwierdzenia na rynku nieruchomości. Zgodnie z opiniami fachowców i realiami rynku, w latach 2006-2009 odnotowywano bardzo wysokie ceny gruntów, ale od tego czasu spadły one (2014 - 2015) nawet do 50 proc. tamtej wartości. Nieprawdziwe są również stwierdzenia pana Rinaso jakoby rzeczoznawca majątkowy nie miał możliwości obrony swoich praw w starciu z Komisją Arbitrażową PFS RM. Autorka wspomnianego operatu uczestniczyła w posiedzeniach komisji i składała wyjaśnienia, o czym wyraźnie napisano w opinii komisji.

I jeszcze na marginesie. Skandalem jest to, że urzędnicy samorządowi, zlecając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych wykonywanie operatów szacunkowych, nie sprawdzają ich poprawności i zgodności z zapisami ustawy oraz rozporządzeniem Rady Ministrów, twierdząc często, że nie są do tego uprawnieni. Ustawa o zamówieniach publicznych wprost nakazuje sprawdzenie, czy zamówienie jest wykonane zgodnie z umową i z przepisami prawa. A z panem Krzysztofem Rinasem spotkałem się w sądzie i płonę wprost z ciekawości, jakie dowody przedstawi na potwierdzenie tego, że w okresie zaledwie 4 lat wartość 324-metrowej działki, zabudowanej po obrysie domem mieszkalnym, wzrosła aż o 500 procent.

## TANGO FOGG



Atrakcyjnie zapowiada się inauguracja Roku Kulturalnego 2015/2016 na Ursynowie w Natolińskim Ośrodku Kultury. W najbliższą sobotę, 19 września o godz. 18 wystąpi kwartet Krzysztofa Sameli z Poznania z programem muzycznym Tango Fogg.

Projekt został przygotowany dla uczczenia 25. rocznicy śmierci Nestora polskiej piosenki, która przypadała 3 września i z tej okazji był prezentowany dwa dni później podczas inauguracji XII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga w poznańskim Teatrze Muzycznym.

Miałem przyjemność być na tym spektaklu razem z Michałem Foggiem, prawnikiem Mieczysława, i mogę go szczerze polecić ursynowskiemu miłośnikom starej polskiej piosenki. Usłyszą Państwo kilkanaście znanych przedwojennych szlagierów, które zaprezentuje młody uzdolniony wokalista Radosław Elis. Ilustrując nimi swoją ciekawą opowieść o barwnym życiu i karierze estradowej znanego piosenkarza. Atutem spektaklu jest bardzo nowoczesna, ale nie agresywna aranżacja piosenek. Zespołowi udało się przy tym zachować klimat prezentowanych utworów i nadać im miłą dla ucha brzmienie.

Zespół został w Poznaniu wyróżniony tegorocznym Honorowym Złotym Liściem Retro i zaprezentuje program Tango Fogg podczas tegorocznego Festiwalu Piosenki Retro jeszcze trzykrotnie: w Jastrowiu, Szamotułach i Miastku.

Wojciech Dąbrowski

**Agnieszka Marczak już Polskim Klubem Wścigów Konnych nie porządzi...**

# Skandaliczne decyzje stewardów

**Narastający od miesięcy konflikt na linii Polski Klub Wścigów Konnych - Oddział Służewiec Wścigi Konne Totalizatora Sportowego przeniosł się ostatnio także na Radę PKWK i osiągnął apogeum. Finałem było odwołanie w mianą środę Agnieszki Marczak z funkcji prezeski polskiego Jockey Clubu.**

Tor wścigowy na Służewcu oddano do użytkowania w maju 1939 r., na trzy miesiące przed wybuchem II wojny światowej. W tamtych czasach był to najnowocześniejszy tor wścigowy w Europie, prawdziwa perła międzywojennej architektury, hipodrom do dzisiaj budzący podziw i zachwy swoimi rozwiązaniami. Po II wojnie światowej Służewiec przeżywał okres prosperity, najważniejsze gonitwy sezonu obserwowano kilkadziesiąt tysięcy widzów na trybunach. Niestety, zarządcy państwowego, wpisanego do rejestru zabytków obiektu nie inwestowali w jego remonty, więc z roku na rok zabytkowa substancja oraz infrastruktura systematycznie niszczały. W 1989 r. służewiecki hipodrom znalazł się na równi pochyłej.

W 2001 r. Sejm uchwalił ustawę o wścigach konnych, na mocy której powołano do życia Polski Klub Wścigów Konnych. Klub ma status państwowej osoby prawnej, a jego działalność nadzoruje minister rolnictwa. Skarb Państwa powierzył PKWK wykonywanie niezbywalnego prawa własności zabytkowego obiektu. PKWK dalece szukał inwestora strategicznego, mijały lata i w 2007 r. Służewiec znalazł się na skraju przepaści. Na tory wszedł syndyk i rozpoczął wyprzedzać skromnego majątku.

Kiedy najwięksi nawet optymiści złożyli broń i szykowali się uroczysto-

go pogrzebu wścigów konnych w Polsce, zdarzył się cud. W 2008 r. zabytkowy obiekt przejęła w 30-letnią dzierżawę spółka Totalizator Sportowy, której jednoosobowym udziałowcem jest Skarb Państwa. Architektem porozumienia pomiędzy PKWK a TS był ówczesny wiceminister skarbu Michał Chydzewski, urysynowanin, były radny tej dzielnicy. Powołano Oddział TS Służewiec - Wścigi Konne, którego kierownictwo rozpoczęło proces reaktywacji zabytku. Za wścigowy mur na powrót wracало życie. Służewiec został wpisany w cykl gonitw światowego festiwalu konia arabskiego, który rozgrywany jest corocznie na trzech kontynentach. Pojawili się goście z zachodniej Europy, którzy jednomyślnie uznali służewiecki hipodrom za jeden z najpiękniejszych w Europie. Podobne opinie wygłosili m. in. Thomas Hays, dyrektor Emerald Development Group, która jest budowniczym toru wścigowego w Dubaju, jak również Joe Flynn, przewodniczący International Horse Racing Entertainment w Lexington (Kentucky USA) i kilkunastu zachodnich dżokejów goszczących na Służewcu.

Wścigi konne na służewieckim torze obsługują dwa odrębnie funkcjonujące podmioty - Totalizator Sportowy jest organizatorem gonitw i fundatorem nagród, natomiast PKWK ma m. in. dbać o czystość rozgrywanych wścigów, opracowywać regulaminy, prowadzić szkolenia jeźdź-

ców i udzielać licencji. Zgodna współpraca tych podmiotów zakończyła się wraz z wyborem w ubiegłym roku Agnieszki Marczak na funkcję prezeski PKWK. Nowa prezes powierzyła stanowisko głównego specjalisty Tomaszowi Kwiatkowskiemu. Jest on prawnikiem, dobrze zna materię jaką są wścigi konne, w poprzednim systemie związany był z podziemnym ruchem wydawniczym, współpracował także z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po latach okazało się, że współpracował nie tylko z podziemnym ruchem wydawniczym, współpracował także z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po latach okazało się, że współpracował nie tylko z podziemnym ruchem wydawniczym, współpracował także z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po latach okazało się, że współpracował nie tylko z podziemnym ruchem wydawniczym, współpracował także z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

W 2001 r. Sejm uchwalił ustawę o wścigach konnych, na mocy której powołano do życia Polski Klub Wścigów Konnych. Klub ma status państwowej osoby prawnej, a jego działalność nadzoruje minister rolnictwa. Skarb Państwa powierzył PKWK wykonywanie niezbywalnego prawa własności zabytkowego obiektu. PKWK dalece szukał inwestora strategicznego, mijały lata i w 2007 r. Służewiec znalazł się na skraju przepaści. Na tory wszedł syndyk i rozpoczął wyprzedzać skromnego majątku.

się lat musiał odejść z palestry. W ustnym uzasadnieniu wyroku ujawniono, że w latach 1974-75 Kwiatkowski był formalnie agentem SB, natomiast za czasów studiów w latach 1969-70 udzielał SB informacji, ale nie był zarejestrowany jako agent.

Szybko okazało się, że Marczak udzieliła Kwiatkowskiemu wyjątkowo szerokiej autonomii. To głównie on z upoważnienia prezeski prowadził korespondencję z dyrekcją Oddziału Służewiec TS, często wkraczając w obszar zarezerwowany dla organizatora gonitw oraz dzierżawcy i administratora 137-hektarowego obiektu. Tłumaczył to koniecznością sprawowania nadzoru właścicielskiego i wykorzystywał fakt, że w systemie prawa krajowego brak jest jednoznacznej definicji takiegoż. Ale istnieje definicja formalnoprawna, która powiada, że nadzór właścicielski obejmuje tylko relacje między właścicielami podmiotu a osobami nią zarządzającymi. Tak się składa, że właścicielem służewieckiego hipodromu nie jest PKWK, tylko Skarb Państwa. Klubowi jedynie POWIERZONO "wykonywanie niezbywalnego prawa własności" zabytkowego obiektu. Zadaniem kierownictwa państwowej osoby prawnej (taki status nadano w ustawie PKWK) nie powinno więc być sprawowanie nadzoru właścicielskiego, lecz czuwanie nad realizacją każdego punktu umowy dzierżawy zawartej z TS na 30 lat w maju 2008 r. Taką opinię przedstawił

nam zaprzyjaźniony z redakcją profesor nauk prawnych, emerytowany wykładowca na Wydziale Prawa i Administracji UW. Potwierdzeniem może być opinia sejmowych prawników z BAS (www.sejm.gov.pl/Sejm.nsf/BASlekykon).

Tomasz Kwiatkowski kieruje wydziałem organizacyjnym PKWK. Do jego obowiązków należy m. in. nadzór nad wykonywaniem przez dzierżawcę (TS) postanowień umowy dzierżawy, co jest zgodne z opinią wyrażoną przez profesora - a nie sprawowanie nadzoru właścicielskiego, bo to leży w gestii reprezentującego Skarb Państwa szefa resortu. Kwiatkowski ma w zakresie swoich obowiązków także "nadzór

ja Tomáša Lukáška), rażąco naruszając tym samym §55, ust. 2 regulaminu wścigów konnych, który ma brzmienie: "Jeżeli jeździec po zważeniu uległ wypadkowi, przewodniczący KT może zezwolić, aby konia dosiadał inny jeździec tej samej kategorii". Zdaniem znawców przedmiotu stewardzi naruszyli także §59, ust. 1 oraz §67, ust. 1 regulaminu. Bronislaw wygrał wścigi, bijąc faworytkę kłacz Choupette. Trenerka kłaczy Małgorzata Fabiańska, za pośrednictwem sędzi u wagi, złożyła telefonicznie w KT protest, ale zanim dotarła na wieżę sędziowską, stewardzi już zatwierdzili wynik gonitwy. Nie wysłuchano składającej protest trenerki, nie ogłoszono publiczności przez głośniki faktu

ścią... prezeski PKWK Agnieszki Marczak. Zapanowała ogólna wesołość, posypały się szydercze komentarze i złożeńca.

Nie jest to pierwsza wpadka służewieckich stewardów, ale po raz pierwszy tak spektakularna i aż tak oburzająca. W opisanym przypadku użycie sformułowania "naruszenie przepisów" byłoby zbyt delikatne - w niedzielę dopuszczono się bowiem nie naruszenia regulaminu, który jest za wścigowym murem lokalnym prawem, ale dokonano na nim brutalnego gwałtu. Przepisy zostały dosłownie splugawione, a najgorsze jest to, że minęły trzy dni i nie ma reakcji osób sprawujących nadzór nad orzecznictwem KT. Na stronie internetowej

na Radę jest działaniem, które nie może być absolutnie tolerowane... Tworzenie w ramach PKWK instytucji "szarej eminencji" wykracza, zdaje się, poza ramy ustawy o wścigach konnych i statutu PKWK?! Przyzwolenie Rady na bycie "musztrowaną przez osobę, której przeszłość raczej nie należy do najchłubniejszych kart polskiej historii...", nie licuje w żaden sposób z powagą tego gremium... Spróbujemy przynajmniej zachować resztki szacunku dla instytucji wścigowych, które ostatnio mieszane są z błotem. Z poważaniem Michał Romanowski, Wiceprzewodniczący Rady PKWK".

Czym może zakończyć się niedzielny incydent? Skandalem i poważnym uszczerbkiem na wizerunku polskich wścigów konnych. Sabina i Salih Plavac, właściciele kłaczy Choupette, to ludzie zamożni i potrafiący walczyć o swoje. Z ich relacji wynika, że nie mają zamiaru odpuścić. Wpierw złożą zażalenie na werdykt KT do Komisji Odwoławczej, a jeśli tam nie znajdą sprawiedliwości sprawa zakończy się w sądzie. Biorąc pod uwagę zaistniałe fakty raczej nie może być mowy o przegraniu przez nich procesu. Jeśli jednak KO uchylą werdykt kolegów z KT, na co większość wścigowego środowiska liczy, dojdzie do swojej schizofrenii - zwyciężca gonitwy będzie ogier Bronislaw, a nagrodę za pierwsze miejsce odbiorą właściciele kłaczy Choupette. Wścigowym fachowcom na Zachodzie trudno byłoby wy tłumaczyć, o co w tym wszystkim chodzi.

W środę 16 września około godz. 13.00 Rada PKWK głosami 13 "za", 11 "przeciw", przy jednym głosie wstrzymującym się odwołała Agnieszke Marczak z funkcji prezeski PKWK. Los Marczak zostanie przypieczętowany w ministerstwie rolnictwa i rozwoju wsi, bo to szef tego resortu na wniosek Rady jockey klubu powołał lub odwołał prezesa. Oficjalnej decyzji należy spodziewać w ciągu kilku najbliższych dni. Wszystko wskazuje na to, że po odwołaniu Marczak wścigowe środowisko ogłosi żałobę. Była ona dla pasjonatów wścigów konnych wielką nadzieją, przystawionym Nowym, które miało wprowadzić polskie wścigi na europejskie wody i nadać im odpowiedni rozpęd. Rozczarowanie rękami rządów pani prezes jest ogromne - chaos, brak nadzoru nad orzecznictwem sędziów i tolerowanie kuriozalnych orzeczeń (m. in. orzeczenia KO nr 19/2015 i 20/2015), brak reakcji na masowe skargi poddające coraz ostrzejszej krytyce radosną twórczość nowo powołanego handikapera, doprowadzenie do konfliktu na linii PKWK - dyrekcja Oddziału Służewiec TS, tolerowanie prób ingerowania podległego jej najemnego pracownika w prace Rady PKWK, czy finansowa rozrzutność (pomysł dofinansowania 25. członkiem Rady wyjazdu do Paryża na październikową gonitwę Łuk Triumfalny). Wkrótce członkowie Rady PKWK będą wybierać nowego prezesa. Oby był to ktoś niekonfliktowy, potrafiący rozmawiać z każdym - od szeregowego pracownika stajni począwszy, poprzez trenerów, jeźdźców, właścicieli koni i hodowców, na organizatorze gonitw i 30-letnim dzierżawcy służewieckiego hipodromu kończąc.

Tymczasem kierownik działu organizacyjnego PKWK - miast z pełną bezwzględnością tępicz przypadki naruszania przez sędziów zapisów regulaminu - zajmuje się pisaniem skarg do zarządu TS i przewodniczącego rady nadzorczej spółki, formułując w nich poważane zarzuty pod adresem dyrektora Oddziału Służewiec. Usiłuje również wywierac presję na członków Rady PKWK, co spotyka się z coraz większą dezaprobatą radnych. Pan Michał Romanowski wystosował ostatnio list protestacyjny do przewodniczącego Rady i przesłał dokument do wiadomości Passy: "Szanowny Panie Przewodniczący, sugerowałbym zwrócenie się do prezesa PKWK o przywołanie do porządku jej pracownika Pana Tomasza Kwiatkowskiego. Niedopuszczalnym jest, aby szeregowy pracownik klubu uzurpował sobie prawo uczestniczenia w pracach Rady, nie mając do tego jakichkolwiek uprawnień... Próba wywierania presji



nad orzecznictwem komisji technicznej i komisji odwoławczej". Jednak na tym polu pan mecenas wykazuje o wiele mniejszą inicjatywę, choć wyczyni służewieckich stewardów wołają o pomoc do nieba i stawiają Służewiec w roli europejskiego wścigowego zaścianka gdzie królują chaos i bezprawie.

W mianoną niedzielę członkowie Komisji Technicznej przeszli samych siebie. Podczas wychożenia koni na bieżnię do gonitwy ósmej koń Bronislaw zrzucił starszego ucznia Joannę Wyrzyk, w wyniku czego amazonka doznała obrażeń. Ambulans medycyny - po udzieleniu poszkodowanej pierwszej pomocy - wezwał karetkę pogotowia celem przewiezienia jej do szpitala. Po trwającej kilka minut próbie schwywania luźno biegającego poturze Bronislava został on rozsiadany na bieżni toru przez trenera Adama Wyrzyka, który wszedł na bieżnię bez zgody organizatora wścigów konnych. Bez polecenia i zgody sędzię startera obsługuje stajenną na padok. Następnie spiker ogłosił, że decyzją Komisji Technicznej po zmianie i zważeniu dżokeja Tomáša Lukáška Bronislaw weźmie udział w gonitwie, choć wcześniejszy komunikat mówił o wycofaniu tego konia. Zmiany jeźdźca dokonał trener Adam Wyrzyk.

KT zezwoliła zatem na zmianę jeźdźca innej kategorii (ze starszego ucznia Joanny Wyrzyk na dżoke-

złożenia protestu, co jest skandalem. Na trybunach zapanował chaos, krążyły sprzeczne informacje, kompletnie zdezorientowani gracze na przemian zwracali w kasach bilety, aby po kilku minutach ponownie je kupować.

Po fakcie łaskawie zezwolono trenerce na złożenie pisemnego protestu. Stewardzi odrzucili go, a uzasadnienie ich decyzji należałoby oprawić w ramki i wywiesić w widocznym miejscu jako antyreklamę wścigów konnych. Stwierdzili mianowicie, że "w tym czasie dżokej Lukášek był jedynym dostępnym jeźdźcą, który spełniał warunek związany z wagą w tej gonitwie". Jest to kłamstwo, bowiem w dżokejce przebywała wówczas starszy uczeń Karolina Kamińska, która mogła zgodnie z przepisami dosiadać ogiera Bronislava. Jako dowód trenerka załączyła oświadczenie Kamińskiej będące świadectwem jej dyspozycyjności w tym czasie. Kuriozalne jest również stwierdzenie w uzasadnieniu werdyktu KT, że "ta zmiana nie naruszyła zasady równości szans koni". Trudno wyczuć, czy stewardzi kpią, czy też o drogę pytają. Jak można porównać umiejętności amazonki - uczennicy z umiejętnościami wytrawnego, mającego za sobą występy na zagranicznych torach dżokeja?! Na trybunach zaczęto dywagować, skąd taka pobłażliwość stewardów w odniesieniu do ogiera Bronislava. Ktoś wreszcie doczytał się w programie gonitw, że jest on własno-

## FINANSE

**POŻYCZKI** W 24h (TAKŻE Z KOMORNIKIEM), 790-564-948

## KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
**UL. DĄBROWSKIEGO 1**  
**22 848-03-70 601-352-129**

**ANTYCZNE** meble, obrazy, srebra, plater, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 601-336-063

**KUPIĘ** każde elektronarzędzia oraz każdy inny sprzęt budowlany. Odbiór osobisty. Tel. 690-613-031

**KUPIĘ** płyty winylowe i CD, dojazd, 609-155-327

**MONETY**, znaczki, medale, meble, obrazy, książki, 601-235-118

**SKUP** książek, dojazd, 509-548-582

**SKUP KSIĄŻEK**, każda ilość, wszystkie dziedziny - dojazd, 602-254-650

**SKUP ZŁOMU**  
metale, żelazo, akumulatory, kable

## KORZYSTNE CENY

Warszawa-Jeziorki, ul. Karczunkowska 89 (obok nowej Biedronki)  
tel. 22 894-55-35, 604-522-155

## LOKALE

**Małe, ciche biuro**  
Mokotów  
☎ 795-486-414

**1/2 BLIŹNIAKA** Wilanów, pow. użytk. 190 m<sup>2</sup>/500 m<sup>2</sup> działki. Możliwość dobudowania 40 m<sup>2</sup>. Wysoki standard wykonania. Tylko u nas!!! Cena 1.600 tys. zł. Tel. 534-535-120; 601-720-848

**APARTAMENT** 85 m<sup>2</sup> parter, Wilanów, 2 miejsca postojowe po 25 tys. zł i mieszkanie 7000 zł/m<sup>2</sup>. Super okazja! Ostatnie mieszkanie w tej inwestycji. Nie zmarnuj swojej szansy! Dzwon: 534-535-120; 601-720-840

**CUDOWNY** apartament Konstancin-Jeziorna, 88 m<sup>2</sup>, 4 pok. Super standard, cisza, spokój, os. strzeżone, garaż w cenie. Tylko 620 tys. zł. Tel. 534-535-120; 601-720-840

**PILNE: poszukuje do wynajęcia niedrogiej kawalerki na Ursynowie,**  
**506-063-818**

**SPRZEDAM** 39 m<sup>2</sup> Ochota, 515-06065-66

**CUDOWNY** apartament w Wilanowie o pow. 91 m<sup>2</sup>, 2 stanowiska garażowe pod budynkiem, piękny rozkład. Apartament wykończony w całości wg proj. architekta wewnątrz. Użyte materiały b. wysokiej jakości. Kuchnia i sprzęt AGD w cenie. Trzy sypialnie, kuchnia otwarta na salon nadają mieszkaniu specyficzny rozmach i przestrzeń. Cena 940 tys. zł. Zdjęcia na życzenie drogą mailową. Zadzwoni: 534-535-120; 601-720-840

**PIĘKNY** apartament 120 m<sup>2</sup> Mokotów, wyposażony w najwyższym standardzie. Mat. od najlepszych światowych projektantów. Posiada saunę, kominek. Miejsce garażowe w cenie. Tylko poważne oferty. Cena 1 900 tys. zł do negocjacji. Zdjęcia na życzenie, Tel. 534-535-120; 601-720-840

**SPRZEDAM** 74 m<sup>2</sup> 3 pok. Ursynów, 607-65-65-78

**SUPER OKAZJA!!!**  
Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 3 pok. Sadyba I/IV, Rewelacyjna cena tylko 335 tys. zł. Tylko u nas!, 534-535-120; 601-720-840

**ŻOLIBORZ**, okazja! 38 m<sup>2</sup>, 2 pok., cegła, wys. 3 m, cudowna lokalizacja, 7 min od stacji metra Słodowiec, ul. Zofii Nałkowskiej, cisza, spokój, zieleń. Kamienica zadbaną, ogrodzoną, domofon. Cena 275 tys. zł. Tylko u nas!!! Tel. 534-535-120; 602-720-840

## MOTO

**AUTO SKUP**  
Warszawa  
**501-291-812**

## NAUKA

Pomoc i nauka w obsłudze **KOMPUTERA, INTERNETU i KOMÓRKI.**  
Osoby starsze **PROMOCJA!**  
Student. tel. 533-404-404

**AA ANGIELSKI**, 503-765-393  
**ANGIELSKI**, dzieci, młodzież, skutecznie, 572-496-723  
**ANGIELSKI**, podst. gimnazjum, doświadczenie, 502-583-141  
**ANGIELSKI**, różne poziomy, 609-373-575

**ANGIELSKI**, różne poziomy, dojeżdżam, 502-378-901  
**FRANCUSKI**, 880-321-787  
**FRANCUSKI**, 22 641-10-29; 797-346-233

**GITARA**, keyboard, 503-198-314  
**HISZPAŃSKI**, 507-087-609  
**MATEMATYKA**, 22 641-82-83  
**MATEMATYKA**, CHEMIA, FIZYKA, z komputerem, także student, 503-14-10-15; 22 321-66-55, dr Wrede  
**MATEMATYKA**, FIZYKA, 22 649-40-27, 691-502-327

**MATEMATYKA**, FIZYKA, CHEMIA, dojeżdżam, 504-057-030

**MATEMATYKA**, statystyka, logika, fizyka. Tania, komfortowo, 537-237-637

**NIEMIECKI**, 607-204-097

## NIERUCHOMOŚCI

**BEZPOŚREDNIO** piękna działka budowlana w Błoni, gm. Prażmów, 1000 m<sup>2</sup> i 1500 m<sup>2</sup>, po 55,- zł/m<sup>2</sup>, 604-823-665

**DZIAŁKA** 2500 m<sup>2</sup> x 2 (5000 m<sup>2</sup>) Konstancin-Jeziorna, strefa A, dojazd asfaltem, zalesiona. Pod rezydencję lub bud. mieszk-pensjonatowe wielorodzinne. Rewelacyjna cena!!! Tylko 1.600 tys. zł, tel. 534-535-120; 601-720-840

**DZIAŁKA** 3000 m<sup>2</sup> z pozwoleniem na budowę, Prażmów, 602-77-03-61

**DZIAŁKA** budowlana Prażmów 1000 m<sup>2</sup>, tania, 602-77-03-61  
**GRUNT** rolny 0,5 ha, 2 lub 7 ha Prażmów, 602-77-03-61

**KONSTANCIN-JEZIORNA.**  
Cudowna rezydencja 700 m<sup>2</sup>/2500 m<sup>2</sup> działki. Piękny starodrzew i ogród. Zdjęcia na życzenie drogą mailową. Cena 6 mln zł. Tylko poważne oferty. Zadzwoni 534-535-120; 601-720-840

**SUPER OKAZJA!!!**  
Tylko 1580 tys. zł do negocjacji. Piękny, zadbane dom w Konstancinie o pow. 360 m<sup>2</sup> na przepięknej działce 1000 m<sup>2</sup> z zadbanym ogrodem i starodrzewem. Chcesz znać pełną ofertę ze zdjęciami - zadzwoni pod nr 534-535-120; 601-720-840 i podaj swego maila. Zapraszamy do współpracy agencji nieruchomości.

## POGRZEBOWE

**OPIEKA NAD GROBAMI**  
tania i solidnie  
**500 336 607**

**TÓBIASZ** USŁUGI POGRZEBOWE 24h  
**www.tobiasz24.pl**  
ul. Rzymowskiego 35 tel. 022 374 33 00  
tel. 0-691 193 581

**Usługi Pogrzebowe**  
**URSYNÓW**  
Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
☎ 22 499 20 01  
**www.pogrzebyursynow.pl**

## PRACA

**PRACE** pomocnicze w drukarni, 602-424-170

**PRZYCHODNIA** medyczna Boramed-KEN poszukuje pani do sprzątanania na umowę zlecenie. Praca w godzinach wieczornych, bądź porannych od poniedziałku do soboty. Poszukujemy osoby odpowiedzialnej, sumiennej i uczciwej. Prosimy o kontakt telefoniczny: 724-889-052. Boramed-KEN, ul. Beli Bartoka 8 lok. U1

**ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B na holownika, 511-555-695**

## USŁUGI

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**18zł/h, 24H**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**504 617 837**  
**24h/7 DOJAZD i EKSPERTYZA 0zł**

**telewizory**  
**monitory**  
**notebooki**  
**LCD**  
**DVD**  
**VIDEO**  
**sprzęt audio**  
**projektor multimedialne**  
**22 649 68 43**  
**668 108 222**  
**www.elivid.com.pl**

**AA CYKLINOWANIE** 3 x, lakierowanie, super tania, układanie, reparaacje, 662-745-557  
**ANTENY**, 603-375-875  
**BEZPYŁOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756-57-63, 502-093-588

**BIURO RACHUNKOWE,**  
606-234-106  
**CYKLINOWANIE**, 667-619-662  
**CYKLINOWANIE**, lakierowanie, polerowanie. Solidnie, 799-493-473

**DACHY**, pokrycia, naprawy, 502-473-605  
**DEZYNSEKCJA**, 22 642-96-16  
**DOCIEPLANIE** budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501-624-562

**DOMOFONY**, 603-375-875  
**ELEKTRYK** - kuchnie, 507-153-734  
**ELEKTRYK**, tania, 507-153-734  
**GLAZURA**, remonty, 796-664-599  
**HYDRAULIKA**, montaż, awarie, całodobowo, 502-490-846  
**HYDRAULIKA**, remonty, 602-651-211

**KOMPUTERY** - pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894-46-67, 602-301-214

**KOMPUTERY** serwis, sprzedaż, FLYCOM, Pasaż Ursynowski 9, tel. 22 644-26-05, 601-737-777

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**

**Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych**

udzielanie porad, prowadzenie negocjacji sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań

**tel. 602 134 102**

**KRATY**, tel. 603-349-374  
**KRATY**, balustrady, 502-490-846

**MALARSKIE**, remontowe, 695-508-314

**MALARSKIE**, tapetowanie, 22 644-94-55, 607-775-259

**MALOWANIE**, 722-920-650  
**MALOWANIE**, gipsowanie, glazura, terakota, 22 797-09-82; 608-729-233

**MALOWANIE**, gładź, tania, 505-73-58-27

**MALOWANIE** mieszkań, 605-083-202

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**

**DOJAZD GRATIS**

tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki**  
**(22) 641-39-13**  
**603-584-876**

**AAA NAPRAWA** pralek, kuchenek mikrofalowych i elektrycznych, płyt, odkurzaczy, 22 641-69-47, 604-660-792

**NAPRAWA** lodówki, pralki, zmywarki 22 643-16-65, 501-156-079

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, CANDY, WHIRPOOL, ELECTROLUX, itp., 22 644-52-59, 501-122-888  
**NAPRAWA TELEWIZORÓW**, 502-288-514

**NAPRAWA TELEWIZORÓW**  
22 641-80-74

**OGRODY**, pełen zakres, 501-311-371

**OKNA PCV**  
UL. SZOLC-ROGOZIŃSKIEGO 3  
tel.: (22) 641 88 68

**PIELĘGNACJA** drzew i krzewów, pielęgnacja trawników, 604-401-161  
**PRANIE** dywanów, tapicerki meblowej. Tania i solidnie, SOLPRA, 798-034-056

**PROFESJONALNE** czyszczenie i pranie dywanów i wykładzin, 501-053-855, www.fstz.waw.pl

**PRZEPROWADZKI**  
**TANIO**  
**535-170-170**

**PRZEPROWADZKI**  
tania, solidnie, 501-535-889

**REMONTOWO-budowlane**, ogrodzenia, 513-137-581

**REMONTY**, ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, itp. 608-303-530

**STOLARSKIE**, naprawy, przeróbki, szafki kuchenne, szafy wnękowe na wymiar, 22 641-34-38; 604-637-018  
**SZKLARSKIE**, ul. Warchałowskiego 6, tel.: 22 644-65-07, 502-101-202

**ŚLUSARSTWO**, kraty, balustrady, konserwacje, spawanie aluminium, 601-36-22-82

**TAPICERSTWO**, 22 618-18-26, 22 842-94-02

**WIERCENIE**, KARNISZE, itp. 608-303-530

**WYLEWKI** agregatem, 668-327-588

## WRÓŻBY

**WRÓŻKA**, 22 648-68-41, 602-731-299

## ZDROWIE

**LECZNICA „IZIS”**

ul. Pasaż Stokłosy 11, przy Ursynów  
czynne pon-pt. w godz. 8-20 tel. 22 643 40 42

**Lekarze różnych specjalności**

**OKULIŚCI** - kompleks badań  
**NEUROLOGI** - komputerowe EEG  
**ENDOKRYNOLOG** - promocja badań tarczycy

**Ceny wizyt od 80 zł**

EKG - 30 zł, USG - 80 zł, ECHO serca - 80 zł  
**Medyczna praca** - orzeczenia 80 zł  
**Prawo jazdy** - orzeczenia

**Badania laboratoryjne konkurencyjne ceny**

**STOMATOLOGIA PROTETYKA**

Zapisy telefoniczne codziennie

**RABATY -20%**  
**501 231 853**

**AI. KEN 95**  
(Metro Stokłosy)

**www.extradent.waw.pl**

**Gimnastyka 50+**  
**Pilates, Joga**

ul. Jastrzębowski 22  
**Klub Kyodo**

tel. 518 628 928

godziny przedpołudniowe - 50% zniżki

**ABSOLWENTKA** wyższej uczelni z dyplomem magistra rehabilitacji fizycznej specjalizacja "Rehabilitacja fizyczna przy otyłości pokarmowej" poszukuje zatrudnienia na pełnym etacie (ewentualnie 1/2 etatu) w zawodzie lub jako masażystka. Tel. 889-617-769 Aleksandra

**ALKOHOLOWE** odtrucia, Esperal, tania, 22 613-98-37, 22 671-15-79

**DOM OPIEKI** Piaseczno, 601-870-594

**DIETA HERBALIFE**, gwarancja, konsultant Michał Łuczynski 22 644-79-28, 601-313-313

**LEKARZ** seksuolog, 22 825-19-51

**EKO-BUD**

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

okna@eko-bud.com.pl

okna drzwi rolety parapety bramy garażowe

SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE**  
WARSZAWA-URSYNÓW  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE**  
WOŁOMIN  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
wolomin@eko-bud.com.pl

**vetrex**  
okna premium



**WIŚNIEWSKI**



**POL-SKONE**



**GERDA** SYSTEMY KUCHENNE  
**ROMEX**



## Co i kto

**Dom Sztuki SMB „Jary”**  
ul. Wiolinowa 14  
tel./faks 22 643 79 35

**Niedziela, 20 września, uwa-  
ga – godz. 17.00:** Inauguracja  
Roku Kulturalnego 2015/2016  
na Ursynowie. Z tej okazji Teatr  
Za Daleki w Domu Sztuki zapra-  
sza na monodram „Wokół Szek-  
spira” w wykonaniu Andrzeja  
Seweryna. Bezpłatne karty wstę-  
pu wydaje kasa Domu Sztuki od  
czwartku, 17 września, od godz.  
17.00. „Wokół Szekspira” to wy-  
bór sławnych monologów Szek-  
spirowskich (m.in. z „Hamleta”,  
„Makbeta”, „Romeo i Julii”, „Ry-  
szarda III”, „Burzy”), które po  
mistrzowsku wygłasza wybitny  
aktor i reżyser Andrzej Seweryn.  
W Domu Sztuki można jeszcze  
pytać o miejsca na warsztatach  
artystycznych dla dzieci, młodzie-  
ży i dorosłych, w tym seniorów.  
Warsztaty bezpłatne: malarstwo,  
grafika, rysunek, rzeźba, teatr  
młodzieżowy „Klucz z Wiolino-  
wej”, teatru muzyczne „Wiolinki”  
i „Zgraja z Wiolinowej”, Teatr Se-  
niora, gra na bębnach afrykań-  
skich, taniec irlandzki.\*

Warsztaty odpłatne: taniec no-  
woczesny dla dzieci, taniec towa-  
rzyski dla dorosłych, tańce latyno-

amerykańskie: salsa, bachata i  
brasil mix, balet dla dzieci, na-  
uka gry na skrzypcach metodą  
Suzuki, indywidualna nauka gra-  
na gitarze, język włoski, aerobik  
i ćwiczenia wzmacniające dla  
pań, breakdance, joga, „Muzycz-  
ny Domek” dla przedszkolaków.

Szkołom wszystkim typów  
Dom Sztuki poleca filmowe cy-  
kle edukacyjne: pokazy filmów  
o wybitnych walorach artystycz-  
nych, poprzedzane wykładami  
i uzupełniane dyskusją.

Bliższe informacje o warszta-  
tach – na stronie internetowej oraz  
w sekretariacie Domu Sztuki.

\*Sfinansowano ze środków  
Dzielnicy Ursynów.

**Dom Kultury SMB „Imielin”**  
ul. Dereniowa 6  
tel./fax 22 641 19 15

**18 września (piątek) godz. 18**  
– Inauguracja Roku Kulturalnego  
2015/2016 na Ursynowie. Benefi-  
s Andrzeja Płonczyńskiego z  
okazji 60 lat pracy twórczej, wy-  
stąpią: Kira Andrea Płonczyńska,  
Halina Kunicka, Rena Rolska, Jo-  
lanta Kubicka, Natalia Kowalen-  
ko, Justyna Reczeniedi, Paulos  
Raptis, Ryszard Morka, Marek  
Ravski, Tadeusz Melon, Jan Za-

krzewski, Andrzej Bychowski,  
Aleksander Kamedulski, Laura  
Łącz – prowadzenie. Wstęp - za-  
proszenia w DK Imielin od 12  
września od godz. 11,00

**Kluboteka Dojrzałego  
Człowieka**  
ul. Lanciego 13 lok U9,  
tel. 22 370 29 29

**18.09, czwartek godz. 18:00** –  
KLUB PODRÓŻNIKA – El Oriente  
Cubało Wschodnia Kuba, spotka-  
nie z Karoliną i Ivanem Nunez Cu-  
esta. Projekt „Aktywni głową”  
współfinansowany przez Dzielni-  
cę Ursynów m.st. Warszawy

**Czytelnia Naukowa nr XIV**  
ul. Lachmana 5  
tel. 22 855 52 20

**17.09 – czwartek** – spotkanie  
w cyklu Wieczorów Czwartko-  
wych z p. Aleksandrą Oleksiak  
pt.: „Międzynarodowe Bienna-  
le Plakatu w Warszawie – rys hi-  
storyczny”

**22.09 – wtorek** – spotkanie z  
p. Wojciechem Albińskim Pro-  
mocja książki pt.: „Oświęcimki”  
– Lemingi, a II wojna światowa  
Początek spotkań zawsze o  
godzinie 19:00. Wstęp wolny!!!

**WINDA - WARSZAWA Sp. z o.o.**  
www.winda.com.pl

## Dziś nieco łatwiej

Nagrode za rozwiązania otrzymuje **Alicja Włodarska**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 648-44-32  
we wtorek między godz. 12.00 a 12.30.

		9		6	8	
	7			4	2	
9	3			1	5	
9	1	4			3	
			9			
4				3	8	2
6	9			2		5
7		8			3	
4	3			9		

	5	2			9	1
	9	7			4	2
			6		7	
				3		6
	1	3			5	4
4		9				
		2	7			
8	1			2		5
9	4			8		2

## Natoliński Ośrodek Kultury, ul. Na Uboczu 3



## Teatrzyk „Siadaj – Pała!”

– zaprasza dzieci chętne do udziału w zajęciach teatralnych.



Podstawową formą zajęć są warsztaty teatralno-dramowe mające na celu rozwój kreatywnego  
myślenia oraz inteligencji emocjonalnej dziecka. W efekcie rocznej pracy dzieci tworzą spek-  
takl teatralny, który jest parokrotnie prezentowany.

**I grupa 7-10 lat** środy 17:15-18:45 zapisy i pierwsze zajęcia  
16.09.2015 r. godz. 17:15-18:45

**II grupa 10-13 lat** czwartki 17:30-19:00 zapisy i pierwsze zajęcia  
17.09.2015 r. godz. 17:30-19:00

**Małgorzata Grzesikowska** – pedagog, reżyser teatralny, autorka wielu scenariuszy sztuk  
dla dzieci, specjalista z zakresu dramy, twórca dziecięcego teatru „Siadaj – Pała!” działają-  
cego od 1993 roku. **Zapisy i informacje: tel. 22 644-67-35, 515-231-969**



ul. **Beli Bartoka 8**  
(wejście od Al. KEN)  
metro Ursynów  
tel. (22) 53 53 600

ul. **Bora-Komorowskiego 21**  
lokal 307 (obok Rossmanna)  
Warszawa - Gołław  
tel. (22) 250 15 77, (22) 671 77 00

pon. - pt. 7 - 21,  
sobota 8 - 13  
www.boramed.pl

## BADANIA USG dorośli i dzieci

**Piersi** Węzłów chłonnych  
**Tarczycy** Stawów, więzadeł  
**Jamy brzusznej** i mięśni  
**Stawów biodrowych u dzieci** Dopplerowskie  
**Przeziemiączkowe u dzieci** i wiele innych

## PORADNIA CHOROÓB SZYJKI MACICY

**Cytologia** Szczepienia przeciw  
**Kolposkopia** wirusowi HPV

**Profilaktyka Diagnostyka Leczenie**

## SPECJALIŚCI

endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog, urolog,  
laryngolog, internista, pediatra, kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF



## GINEKOLOGIA

**Kompleksowe prowadzenie ciąży** | **Konsultacje ginekologiczne**  
**USG ciąży 2D/3D/4D** | **USG Ginekologiczne**  
**USG genetyczne** | **Cytologia**  
**Test PAPP-A** | **Antykoncepcja**  
**ECHO serca płodu** | **Wkładki**  
**Test Harmony** | **wewnątrzmaciczne**

**KURS TAŃCA  
TOWARZYSKIEGO  
dla Rodziców  
i Dziadków!**  
od 29 września 2015 r.



Zajęcia prowadzi doświadczony  
pedagog, wieloletni instruktor  
tańca klubu „STODOŁA”

mistrz Polski  
**Krzysztof Sułowski**  
Info: tel. 515-231-969  
22 644-67-35

M - Natolin

Szkoła Podstawowa nr 330  
ul. Mandarynki 1

**WTORKI:**

początkujący godz. 19:30  
zaawansowani godz. 20:30

Uwaga: prosimy o obuwie na zmianę!

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61

Cantrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91

Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27

22 56 51 400  
22 56 51 402  
22 84 86 151

Urząd Skarbowy 22 844 04 46  
Pogotowie Ratunkowe 999

Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2

22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A

22 648 22 26  
22 842 32 61

Policja 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5 701 75 00

Starostwo 757 20 51  
Powiatowe 750 19 41  
Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93

Policja 997  
756 70 16...18

Straż Miejska 701 76 95  
986

Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992

Pogotowie Elektryczne 701 32 20

Pogotowie Wodno  
– Kanalizacyjne 603 309 399  
Pomoc Drogowa 756 20 10

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Warszawska 32

756 48 10, 754 41 71  
757-92-71; 757-90-02;  
757-92-70  
faks 757-92-70

Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur)

ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10

Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokwie 756-15-92

Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997

757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01

Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna  
w Mrokwie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10

Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85

Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików  
(22) 828-04-94, pon. - pt. 8-16

Punkt Informacyjny – Kon-  
taktowy AA (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21

Infolinia AA  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

Oferta ważna od 17.09 do 24.09.2015 r.

www.eleclerc.pl

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**

~~79,99~~  
**59,99**

cena za 1 kg

**Ser Roquefort Papillon**  
 Import

~~17,99~~  
**11,99**

cena za 1 kg

**Ser Nadbiebrzański**  
 MSM. Mońki


**20**  
 od 20 lat w Polsce  
**E.Leclerc**

~~6,99~~  
**5,99**

cena za 1 szt.

**Masło Irlandzkie**

 200 g  
 Euroser  
 cena za 1 kg = 29,95

~~6,99~~  
**5,99**

cena za 1 op.

**Jaja z wiejskiego dworku**

 kl. L  
 10 szt.  
 wolny wybieg

~~8,99~~  
**4,99**

cena za 1 kg

**Jogurt Nadbużański**

Kuchnia Lubelska


~~2,59~~  
**2,19**

cena za 1 L

**Mleko zambrowskie**

3,2% tłuszczu


~~3,29~~  
**2,29**

cena za 1 szt.

**Mozzarella light**

 125 g  
 Euroser

**Praca**
**E.Leclerc**  **URSYNÓW**

poszukujemy osób na stanowisko:

• PRACOWNIK HALI z książeczką do celów sanitarno - epidemiologicznych

 Oferty prosimy kierować na adres:  
[kadry@eleclerc.pl](mailto:kadry@eleclerc.pl)

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi na wybrane oferty.

Oferujemy: zatrudnienie w ramach umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu.

**E.Leclerc**  **HIPERMARKET**  
**URSYNÓW**  
 www.eleclerc.pl

**KEN**  
**CENTER**


Godziny otwarcia hipermarketu

pon. - czw. 9.00 - 21.30

piątek 9.00 - 22.00

sob. - niedz. 9.00 - 21.00

Godziny otwarcia galerii

pon. - sob. 10.00 - 21.00

niedziela 10.00 - 20.00